

W tej porze roku poleca się tylko „BOCK“ (Bode)
z browaru „ATLANTYKA“

Co nowego w Paranie?

Wlamywacze działają. W przeszłą sobotę, przyjaciele cudzego mienia usiłovali włamać się do budynku szkolnego, „Grupo Zacarias” lecz zostali spłoszeni przez stróżów nocnych. Lepsze powodzenie mieli złodzieje, którzy nawiedzili boisko „Curityba F. C.” i włamali się do istniejącego tam baru, w zamiarach uraczenia się znajdującymi się tam napojami, co też dokonali z całą skrupulatnością.

Nowe wodociągi w Ponta Grossie. Ponta Grossa zostanie wkrótce zaopatrzona w nowe wodociągi. Między Prefekturą a Rządem Stanowym została podpisana umowa, mocą której Rząd przejmie na siebie wodociągi i kanalizację miasta, a w zamian za pobierane podatki, ma uskutecznić natychmiast, konieczne prace kanalizacyjne.

Wyjazd komendanta okręgu wojennego do Rio. Komendant okręgu wojennego, generał Franco Ferreira wyjechał 7-go do Rio de Janeiro.

Uwięzienie podejrzanego o kradzież. W Iraty uwięziono niejakiego Horacia de Oliveiry, oskarżonego o kradzież dokonaną w domu miejscowego sędziego.

Niebezpieczny ptaszek. Również w Iraty uwięziono niejakiego Waldemara Florentina. Podczas transportowania go pociągiem do Ponta Grossy, począł on raptem strzelać w wagonie, w którym spało wiele podróżujących robotników. Waleczny wiezień oddał 12 strzałów. Jeden z nich nazw. Baltycki został ciężko zraniony, tak że musiano odwieźć go do szpitalu w Ponta Grossie.

Wypadki przy budowach. W Ponta Grossie, z powodu załamania się rusztowania spadło dwóch murarzy, zajętych przy budowie nowostawianego domu i odniosło ciężkie uszkodzenie ciała. Również tego samego dnia, pewien robotnik, zajęty przy budowie domu, położonego przy ul. Cel. Bittencourt, spadł z rusztowania, odnosząc ciężkie rany.

Przedsiębiorca niewiasta. W Caturu, pani Maria Michałowska przychwyciła w swej szopie, sąsiadkę kradnącą drzewo. Amatorka cudzego drzewa, nie okazała jednak najmniejszej skruchy, lecz na dobitkę uchwyciwszy polano w żyłastą rękę, natarła na prawą właścicielkę drzewa i oporządziła ją w całkiem przyzwoity sposób.

Przychwyciono złodzieja. Sierżantowi Pompilowi Cunha ukradziono nieco kosztowności, mianowicie zegarek, bransoletę, i t. p. Policja uwięziła niejakiego Piotra Rakowskiego, u którego znaleziono te kosztowności.

Grzeźni chłopczyk o mało nie spowodował pożaru. Jacyś luźnie włóczący się chłopcy podpalili kepe bambusów, rosnącą przy ulicy Buenos Aires. Ogień był tak gwałtowny iż zagrażał sąsiedniemu zabudowaniu. Wezwana straż ogniowa ugasiła pożar, a innych grzeszników poszukuje pilnie policja.

Ukradziono konia z wozem. Na przedmieściu „Portão”, pewien rolnik, niejaki Miguel Ribeiro pozostawił swój wóz, zaprzężony w parę dobrych koni i sam poszedł do sklepu by załatwić sprawunki. Korzystając z nieobecności właściciela, jakiś włóczęga siadł na wóz, zaciął konie i odjechał największym pędem.

Pan interwientor Manoel Ribas w Antoninie. Pan interwientor Manoel Ribas wyjechał z Paranaгу, gdzie bawił kilka dni do Antoniny. W porcie oczekiwał jego przybycia tłum ludzi, a kilku mówców wypowiedziało plemiennę mowę. Następnie w solenym pochodzie zawiedziono pana interwientora do siedziby Zrzeszenia Pracowników Portowych, gdzie też wygłoszono kilka przemówień, a dr. Gaspar Velloso oświadczył, że studja nad budową gościnnicy, że Cornelio Procopio do Antoniny są już w toku, a nadto ma być poprawiony tamtejszy port.

Należności stęplowe na dokumentach dłużniczych. Na dochodzeniach dłużników, wek-lach i promisorjach ustanowiono dekretem z

29-o czerwca następujące opłaty stęplowe:

Od 20\$000 do 200\$000 nakleja się stępel wartości 1\$000, od 300\$000 do 600\$000 — 2\$000, od 600\$000 do 1:000\$000 — 3\$000 a za każde następujące tysiąc milreisów, również 3\$000. Na pokwitowaniach, od 20\$000 do 1:000\$000 nalepieć się ma stępel wartości 600 reisów a na pokwitowaniach opiewających na sumy wyższe jak 1:000\$000 obowiązuje skępel wysokości 1\$000. Oprócz tego wszystkie noty i dokumenty muszą na sobie nosić stępel 200 reisowy.

Trzecia konwencja Possedyistów. W przeszłą niedzielę odbyła się w Paranaгу trzecia Konwencja Possedyistów. Zgromadzenie miało miejsce w „Theatro das Variedades” który był przepelniony. Prezydium było złożone z p. p.: interwentora federalnego Manoela Ribasa, pułkownika Airtona Plaisanta, Acira Guimaraesa, i drów Flavia Guimaraesa, Gureza do Nascimento, Octavia de Silveira, Laura Lopesa, Gaspara Velosa i Flavia Lacerdy. Przemawiało wielu mówców a całe zgromadzenie było istną gloriąkacją działalności p. Manoela Ribasa i jego rządów, a rzeczywicie nawet najzawziętszy wróg nie może odmówić olbrzymich zasług panu interwentorowi, który zastawia nasz Stan w najpłakniejszych warunkach, wziął się energicznie do pracy i starając się od podstaw budować naszą ekonomję społeczną, zdążył wprowadzić nasz Stan na drogę wiodącą do poprawy gospodarczej i finansowej. Zaprawdę jest to nieodzowna konieczność, by mąż tej miary jak najdłużej kierował nawą naszego Stanu i by dokończył chwalebnie tak wspólnie rozpoczętych dzieł.

Stronictwo Socjalno-Demokratyczne postawiło kandydaturę pana Manoela Ribasa na prezydenta konstytucyjnego Parany. Stronictwo Socjalno-Demokratyczne, obejmujące w sobie olbrzymią większość opinji publicznej parańskiej, postanowiło przedstawić kandydaturę pana Manoela Ribasa, obecnego interwentora federalnego, na przyszłego prezydenta konstytucyjnego naszego Stanu, urzeczywistniając w ten sposób życzenia wszystkich parańczyków, którzy uznając zdolności administracyjne tego wybitnego obywatela pragną widzieć go na czele olbrzymiej pracy, rozpoczętej przez niego, w celu podniesienia ekonomicznego i finansowego Parany. Pan Manoel Ribas jest gwarancją spokoju umysłowego, dążących do uratowania naszego Stanu. Podczas niewielu miesięcy swej administracji, pan Manoel Ribas zdolał uratować nasz Stan od bankructwa, które zdawało się nieuniknionem. Rozpoczął i dokonał wiele dzieł tej miary, jak na przykład port w Paranaгу, który zostanie inaugurowany w przyszłym miesiącu.

Nie tylko z powodu obowiązków publiczności, lecz również z

egoizmu, który sprawia iż każda istota ludzka pragnie być szczęśliwą, mieszkańcy Parany, w olbrzymiej większości pragną gorąco widzieć pana Manoela Ribasa, na czele rządu naszego Stanu. Wyborcy pochodzenia polskiego, w swej znakomitej większości rolnicy, napewno zrozumieją znaczenie wyboru obecnego interwentora, na prezydenta Stanu. Pan Manoel Ribas sam jest zapalonym rolnikiem, rozumiejąc jego potrzeby, daje nam najlepsze gwarancje, iż będzie pracował nad jego rozwojem pomyślnością. Sądzymy przeto, iż wyborcy polskiego pochodzenia, dla swego własnego dobra nie dadzą posłuchu podszeptom różnych polityków, pragnących piec pieczeń przy różnie wyborczym, lecz jak jeden mąż staną przy wybitnej osobistości, pana Manoela Ribasa.

Zakomunikowanie postanowienia Stronictwa socjalno-demokratycznego panu Manoelowi Ribasowi. Ponieważ w chwili powzięcia postanowienia kandydatury pana Manoela Ribasa na prezydenta konstytucyjnego Parany, interwentor znajdował się w Guaratubie, prezydium Stronictwa postanowiło wysłać specjalnego delegata, celem zakomunikowania mu postanowienia i otrzymania jego nieodzownego przyzwolenia. Misja ta została powierzona panu dr. Octawio da Silveira, który natychmiastowo wyjechał do Guaratuby.

Zamach na hylego prefekta m. Cambará. W przedostatnią niedzielę dokonano zamachu na osobę byłego prefekta municypjum Cambará, pana Guinarda. Zamachu dokonał znany bandyta, mający, na sumieniu kilka żyć ludzkich, w samej stacji zapisywania kandydatów na wyborców, strzając do byłego prefekta i szeła frondy possedyistów, w zdradziecki sposób. Ciężko ranny pan Guisard został natychmiastowo przewieziony do domu zdrowia w Ourinhos. Ostatnie telegramy donoszą o nadziei utrzymania go przy życiu. Skoro wieść o zamachu nadeszła do Kurytyby, szef policji natychmiastowo rozkazał udać się do Cambará porucznikowi Bardelli, delegatowi policji w Jacareizinho, w celu przeprowadzenia, energicznego śledztwa i wyjaśnienia przyczyny zamachu. Ponieważ, zbrodnia zdaje się mieć podłoże polityczne, przeto śledztwo zostało powierzone delegatowi z Jacareizinho, a oprócz tego, szef policji mianował delegatem w Cambará, porucznika Schledera. Zbrodniarz przyznał się do winy, lecz rezultaty śledztwa są ze zrozumiałych powodów, trzymające jeszcze w tajemnicy.

50-letnia rocznica istnienia Parańskiej Siły Zbrojnej. Dnia 10-go b. m. upłynęła 50-letnia rocznica powstania Siły Zbrojnej Stanowej, Stanu Parana. Złożona zrazu z jednej kompanji policyjnej wojskowa korporacja ta rozrosła się

i dzisiaj stanowi poważny korpus wojskowy, złożony z różnych gatunków broni, a który w czasie walk rewolucyjnych, zdobył świetną stronę w historii Stanu, zapisując się w pamięci ludzkiej zaszczytnie w czasie walk pod Ribeira i Itararé. Obecny komendant, pułkownik Airtón Plaisant dzielnie prowadził korpus policyjny na polach bitwy a w czasie pokoju zaprowadził wiele pożytecznych innowacji, starając się usilnie o rozwój korpusu powierzonego jego pieczy. 50-letnia rocznica istnienia Siły Zbrojnej Stanowej została uczczona defiladą wojska stanowego, przez ulice miasta, a wieczorem w koszarach, przy ul. Floriano, Peixoto odbyła się znamienna uroczystość.

**Dziecko omal nie zostało przejecha-
ne przez tramwaj.** W przeszłym tygodniu, wagon tramwajowy, l. 110 najechał znieczeka na 3-letnią dziewczynkę Dinorę Franco. Dzięki przytomności umysłu konduktora który na czas zrobił użytek z hamulców, dziecko wyszło szczęśliwie z niebezpieczeństwa, z lekimi obrażeniami ciała i po zaopatrzeniu jej ran, została odesłana do rodzicielskiego domu.

Rodzina manja samobójstwa. Niezbyt dawno, pewien młodzieniec nazw. Oswaldo Portela popełnił w Ponta Grossie samobójstwo. Nieszczęśliwy manjak pozostawił siostrę, 17-letnią pannę Deosinę Portela, która po śmierci brata popadła w melancholję. Onegdaj udała się do swej babki, prosząc o dozór sody kaustycznej, rzekomo celem wyprania bielizny, lecz nie została wysłuchana w swem żądaniu, gdyż rodzina podejrzewała iż ma głowie jakieś straszliwe zamiary. Na drugi dzień rano, zastano drzwi od jej mieszkania zamknięte, a gdy je wyłamano znaleziono ją konającą, po zażyciu trucizny „laudanum”. Przywołany lekarz, dr. Pinto Rosas czyni wszystkie wysiłki, by uratować jej życie, które jest poważnie zagrożone.

manjactwo złodziejskie klejnotów. I. tniej w Kurytybie, wcale niebezpieczna, imieniem Analgina, która sprawiła miejscowej policji moc kłopotów. Analgina przyjmując zwykle służbę w

NOTARJALNIE ZAREJESTROWANA

Parańska Spółka Osadnicza

KOLONIZUJĄCA NOWĄ WOLĘ

Powiększa kapitał zakładowy i wypuszcza nowe akcje.

Dobry bieg interesów spowodował ją do rozszerzenia działalności.

Akcje po 100 mlr. każda akcja przynosi dywidendę.

Zakupujemy akcje! Bezpieczeństwo wkładu gwarantowane, procent zapewniony.

Piszcie, lub przyjdźcie do nas po szczegółowe objaśnienia.

Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A.

Rua Angelo Sampaio, 1531. Caixa postal 222
CURITYBA - PARANA - BRASIL

MIGUEL MATISKEI J. GELBERT

PRZYSIĘGŁY TŁUMACZ PUBLICZNY SŁUCHACZ PRAW

BIURO: ul. Barão do Rio Branco 562 KURYTYBA

Tłumaczy się na język portugalski pisma sporządzone w jakimkolwiek języku; tłumaczenia te są uznane przez Rząd za legalne. Wyraża się pospiesznie:

NATURALIZACJE — DOKUMENTY KONIECZNE DO ZAWARCIA MAŁŻENSTWA — POWOŁANIA Z ZAGRANICY — POTWIERDZENIA TOŻSAMOŚCI.

Zwolnienia od służby wojskowej stosownie do rozporządzenia prawa, jakiejkolwiek sprawy w Sekretariatach, Ściągnięcia należności, Podania, Umowy i t. d. Bezpłatne porady w jakiegokolwiek kwestji adwokackiej.

Mieszkańcy wnętrza Stanu mogą zwracać się z interesami listownie pod wyżej wskazanym adresem. 29-40

zamożniejszych domach i następnie przywłaszcza sobie kosztowności. W wielu wypadkach, Analgina została uwięziona, ale nie pomaga, gdyż ciągle wpada w te same błędy. Ostatnio przywłaszczała sobie zegarek złoty i łańcuszek u swego chleba dawcy pana Fryderyka Holmanna. Uwięziona, niepoprawna złodziejka

została znów skazana za kradzież

NASIONA TUZIN	2\$000
KARTY UŻWANE	3\$500 4\$500
KARTY DO GRY NOWE	5\$500 6\$500
TUTKI 100 SZTUK	100 rs.

FLORECKI
Praca Tiradentes 305
Dawniej Telegraf.

Hurt. Detal.

Centr. Zw. Polaków w Brazylii

Podaje się do ogólnej wiadomości, że Komitet Pomocy Nauczycielom Pracującym Zagranicą rozpisal Wielki Konkurs na pracę o środowisku wychowawczem dziecka polskiego, pod tytułem „RODZINA POLSKA NA OB-CZYŃNIE JAKO ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE”.

Przewidziany jest szereg nagród, a mianowicie: 1-sza — 300 zł., 2-ga — 250, 3-cia — 200, oraz dwie po 150 zł. i pięć po 75 zł.

Wydział Oświatowy chcąc zachęcić naszych nauczycieli, działaczy społecznych i oświatowych oraz rodziców do wzięcia udziału w konkursie, ufundował ze swojej strony jeszcze trzy nagrody, a mianowicie: 1-sza — 300\$000, 2-ga 150\$000, trzecia — książki wartości 50 mlr.

Termin nadsyłania prac do Komitetu Pomocy Nauczycielom Pracującym Zagranicą, Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35, upływa z dniem 31-go grudnia. Równocześnie z wysyłaniem prac do Polski, należy nadesłać odpisy takowych na ręce Wydziału Oświatowego, który je tu na miejscu oceni i nagrodzi.

Wszystkie bliższe szczegóły dotyczące prac oraz kwestjonariusze ułatwiające zbieranie materiałów można otrzymać bądź to w Ogniskach Nauczycielskich, bądź w Wydziale Oświatowym. Wydział Oświatowy C.Z.P.

Związek Polski

(Sprawozdanie z półrocznego Walnego Zebrania)

W ciągu półroczu odbyło się zebranie miesięcznych 5, zebrań zarządu 5, innych zebrań 2. Członków wstąpiło 41, ubył 1, zmarł 1 członek. Kasa posiada w gotówce 1,199\$000. Dług Związku wynosi 28,080\$000. Związek jest zaasekurowany na 150 kontów.

Kasa Związkowa wypłaca regularnie wszelkie płatności i zot. (Dok. na str. 10-ej)

Podziękowanie

Pogrążeni w głębokim bólu, niniejszem składamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim naszym przyjaciółom i znajomym, oraz towarzystwom i stowarzyszeniom polskim, którzy to wszyscy, przez słowa otuchy i współczucia, dzielili z nami nasz ból nad grobem Najukochańszego i Nieodżałowanego Męża i Ojca, Drogiej pamięci

DRA. SZYMONA KOSSOBUDZKIEGO,

który po długich i ciężkich cierpieniach odszedł w krainę Wielkiego Budowniczego Wszechświata. Specjalne podziękowanie składamy Centralnemu Związkowi Polaków w Brazylii, za zorganizowanie trwałego pomnika zmarłemu w postaci funduszu im. „Dra Sz. Kossobudzkiego”, oraz Prasie Polskiej w Kurytybie, za bezinteresowne i gorące uznanie pracy i pamięci zmarłego.

Halina, Luty i Polan Kossobudzcy.

Nawozy sztuczne

Koloniści!

Nawozy z mączki kostnej

w najlepszym gatunku można dostać tylko w sklepie

Garmatter Irmãos

Rua José Bonifacio, 89

Nie omieszkajcie przed uprawą waszych gruntów zaopatrzyć się w mączkę kostną, fabrykowaną przez GARMATTER & IRMÃOS

0-3

DO CZYTELNIKÓW „GAZETY POLSKIEJ” W ARGENTYNIE

Czytelników i Prenumeratorów naszego pisma w Argentynie i Paragwaju zawiadamiamy, że „Gazeta Polska” otwiera, dla ich wygody, umyślny rachunek bieżący w Banku Polskim P. K. O. w Buenos Aires.

Na rachunek ten prosimy wpłacać należności za prenumeratę, kalendarze i t. d. Prenumerata roczna za „Gazetę” wynosi 6 pezów.

W jaki sposób należy dokonać wpłaty? Kto mieszka w Buenos Aires i okolicy, zechce wpłacić pieniądze osobiście w P. K. O. na rachunek „Gazety Polskiej”.

Mieszkańcy na prowincji prześlą odnośną kwotę do P. K. O. pocztą, zawiadamiając równocześnie bank, że to na rachunek „Gazety Polskiej”.

Adres: Banco Polaco P. K. O., Buenos Aires, av. L. N. Alem 484.

ADMINISTRACJA.

Apteka Tiradentes

APTEKARZ — KUNO KLEEMANN

CURITYBA

Praga Tiradentes Nr. 398

TELEFON 1084

Jedyną Aptekę Polską w Kurytybie.

Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach

Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12

Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylii“ w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESKIEGO,
Rua Conselheiro Ramalho, 274.

Pożar Fabryki. W przeszłą niedzielę, o godzinie 13.30 wybuchł straszliwy pożar w fabryce firmy Figueiredo e Cesar, położonej przy ulicy Lopes Coutinho. Fabryka ta poświęcała się sporządzeniu wyrobów gumowych. Ogień wybuchł z taką siłą, iż płomienie objęły natychmiast główny korpus zabudowań, a straż pożarna, która przybieżała natychmiastowo, mogła tylko uratować boczne skrzydła budynku i nie dopuścić do rozszerzenia się pożaru. Również uratowano znaczne zapasy materiałów, surowiec i część umeblowania. Fabryka była ubezpieczona na dwieście kontów, co pozwoliło firmie odbudować ją napowrót. Przyczyna pożaru jest nieznana i śledztwo policyjne nie zdołało jeszcze rozwiązać tej zagadki.

Napad i zabójstwo. Pewien pracownik hotelowy, 25-letni J. M. Thomaz, zajęty w zakładzie, znajdującym się na wybrzeżu Itararé w Santos, został napadnięty przez nieznanego i ciężko poranionego. Policja, zawiadomiona o zajęciu przybyła natychmiast, lecz gdy przewożono ciężko rannego do szpitala, zmarł on w drodze. Dziwną jest rzeczą, że niezbyt dawno napadnięto na innego pracownika, tego samego zakładu, a śledztwo wdrożone przez policję, nie dało wyników pozytywnych. Zdaje się, że powodem napadu, musiała być zemsta osobista.

Zamordował swą żonę po 15-letnich rozłąkach. Pogromca zwierząt, niejaki Antonio de Mello ożenił się przed 17-u laty z Libanią Nogueira. Małżeństwo żyło bardzo nieszczęśliwie, gdyż Libania nie brała zupełnie na serio, swej przysięgi wierności i przyprowadzała pogromcę rogi, gdzie się tylko dało, a wiadoma jest rzeczą, iż w S. Paulo, nie braknie do takich zabaw okazji. Pogromca, który dawał sobie radę z lwami i tygrysami, nie mógł jednak pogromić lekkomyślnej niewiasty, więc rozżalony porucił ją i udał się w podróż po miastach Brazylii, która trwała całych 15 lat. Obecnie powróciwszy do S. Paulo spotkał niespodziewanie swą wiarołomną żonę. Pogromca sądząc, iż wiek ostudził zapalę gorącej niewiasty, zaproponował jej

kontynuowanie małżeństwa zerwanego przed 15-u laty. Lecz jego żona miała przyjaciela, z którym żyła na wiarę.

Długo czas uwodziła swego męża obietnicami, lecz zawsze odkładała termin dnia, w którym mieli połączyć się na nowo.

Tak ta sprawa ciągnęła się przez kilka miesięcy. Wreszcie Libania oświadczyła przed kilku dniami, że nie myśli powrócić do swego męża. Ów udał się do mieszkania, która zajmowała z matką przy ul. Rebouças. Nastąpiła długa rozmowa, w czasie której, matka wzięła stronę swej lekkomyślnej córki i utwierdziła ją jeszcze w zamiarze, nie wracania do męża, który wspaniale umiał ujarzmić dzikie i moczalne zwierzęta, lecz o postępowaniu z słabymi kobietami, nie miał pojęcia. Wreszcie rozmowa zamieniła się w kłótnię, a podniecony pogromca wydobyl niespodziewanie ogromny i bardzo ostry sztylet i kilkunastu ciosami, tego morderczego narzędzia, położył trupem swą połowicę. Po dokonaniu czynu morderstwa, udał się na policję, gdzie sam oddał się w ręce sprawiedliwości.

Dziś wybrak obliczających młodzieńców. Kilku młodych robotników, powracając w południe z roboty, na obiad do domu samochodem ciężarowym. W czasie drogi znaleźli długą linę i jeden z nich, niejaki S. Octavo, umiający zręcznie rzucać lasem, dla skrócenia sobie nudnej drogi poczał popisywać się, kręcąc liną, która w zręcznych rękach opisywała kręgi w powietrzu, nad głowami zachwyconych towarzyszy. Gdy samochód mknął przez awenidę Presidente Wilson, przechodziła tamtędy bardzo piękna młoda niewiasta, Maria Helena de Conceição. Piękna zaledwie 20-letnia biatogłowa, zwróciła uwagę radośnie rozwydrzonego chłopca, który chciał w oryginalny sposób złożyć hołd jej piękności, prztem rozpoczął niecodzienny flirt, więc rzucił improwizowane laso tak zręcznie, że biedna niewiasta, została przychwycona przez linę, niby płochą gazela, a że liną była przymocowana do samochodu przeto została przewrócona i wleczona przez pędzący jak szarała automobil po bruku. Młodzieńcy przerażeni swem dzie-

łem, wołali długo na szofera, nim ten zdołał zrozumieć o co się rozchodzi i zatrzymał kaminjon. Biedna ofiara żartobliwości miłego chłopca, wyszła na szczęście z tej awantury, z obdarcia skóry, silnymi potłuczeniami na całym ciele i kilkoma nieznacznymi ranami. Lecz, gdyby sznur był się owinął naokoło szyi, napewnie nie wytrzymałaby, tak miłego żartu, bo nawet i niewiasta ściśnięta silnie liną za gardło, musi onieміć na wieki. Gdy rozgrywała się ta dzika scena nadbiegła zupła straż bezpieczeństwa, która wsadziła chłopczyków napowrót do samochodu, całe towarzystwo, zamiast na obiad powędrowało za kraty tam gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów. Szczególnie otoczono czułą opieką, zręcznego chłopaka, rzucającego lasem. Chcąc mu wybrać z „głowy“ (mówi się pod przenośnią) zabawę w Toma Mixa.

Szkanie sryjskiego dziennikarza. Sąd przysięgłych skazał dziennikarza sryjskiego Nagibę Haddada, redaktora pisma „Al Raed“ na sześć lat więzienia. Zacieklej Bryczek zastrzelił na ulicy João Bricola swego ziomka Tułfygo Thoury, z rewolweru. Po dokonaniu morderstwa, krwawy sryjczyk uciekł do Kolumbji, lecz został przez tamtejszą policję uchwycony i wydany władzom brazylijskim. W czasie rozprawy, pokazało się, że Nagib Haddad zamordował już, w ten sam sposób innego człowieka, przed kilkoma laty. Dzięki niezdecydowanemu zeznaniu świadków, a przede wszystkim świetnej obronie, Nagib Haddad został skazany na stosunkowo lekką karę.

Organisty. Polaka lub organistki do objęcia stanowiska w parafii „Bom Retiro“ poszukuje komitet kościelny. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać na adres proboszcza: Rev. Teofil Tchuraz, Rua Alfonso Penna 23, São Paulo.

ZAKŁAD KRAWIECKI
Czesława Zeinisauro
Rua Visconde do Rio Branco 105 - A
SAO PAULO
N. 15-35

MASZYNY DO SZYCIA, mało używane i nowe, najlepsze marki, wysła się do każdej miejscowości.

CASA ADÃO - São Paulo
Rua Conselheiro Ramalho 274.

Rio
Rada federalna handlu zagranicznego. Dn. 6-go została inaugurowana uroczystość w pałacu Itamaraty Rada Federalna Handlu Zagranicznego przez prezydenta Republiki.

Kto grywa w karty ma łeb obdarty, Generał Flores da Cunha po-

stał na ostatnich wyścigach, o wielką nagrodę Brazylii, 20 kontów na swego konia Brunorba, który jednak przybiegł drugi do mety.

Wypadek lotniczy w Bahiji. Dn. 5-go b. m. pasażerski płatowiec wystartował z lotniska w Bahiji. Gdy szybował jeszcze nisko uderzył o drzewo i spadł pioną na ziemię. Pilot płatowca, należący do Air France p. Etienne spalił się żywcem na swym siedzeniu. Radiotelegrafista Blondel odniósł ciężkie poparzenia. Z sześciu pasażerów czterech odniosło rany, a między nimi znajdują się dwie panie.

Nowy dyrektor Poczty i Telegrafów. Świeżo mianowany dyrektorem poczty i telegrafu inżynier Leonidas Siqueira de Menezes objął swe stanowisko.

Dawna ortografia. Rząd Związkowy rozporządził, by w urzędowych korespondencjach była napowrót wprowadzona ortografia z roku 1891, którą została zrehabilitowana konstytucja. Minister Wojny Códés de Monteiro wydał okólnikowe rozporządzenie do wszystkich komendantów, do kierowników szkół wojskowych, szefów pojedynczych oddziałów i t. d., by zastosowali się natychmiast do tego rozporządzenia.

Oplakano się wygnanie. Pan Artur Bernardes wygrał los państwowej loterii portugalskiej premiowanej 80-ma kontami.

Nagły zgon. Pułkownik Artylerji Augusto de Lima Mendes, który uczęszczał do szkoły jeździeckiej w Hanowerze zmarł nagle na udar serca.

Śmierć wyższego oficera. W Bahiji zmarł 7 b. m. marszałek Pires Carvalho de Alburquerque.

Starzec skazany na 30 lat więzienia. Joaquim Foscino z Rio Grande do Sul został skazany na 30 lat więzienia za zgwałcenie 10-letniej dziewczynki. Liczy on obecnie 70 lat.

Liczb deputowanych do Konstytuanty Stanu Paraná. Najwyższy Trybunał Wyborczy ustalił liczbę deputowanych do Konstytuanty każdego Stanu. Na Paraná wypada 30 deputowanych. Dopiero po przemianie Konstytuanty w zwykłe ciało prawodawcze zostanie postanowiona liczba przedstawieli zawodowych z każdego Stanu.

Strajkujący studenci w Minas odwołali interwenta p. Waladares. W towarzyskie swych kolegów bahijskich, bawiących w odwiedzinach w Bello Horizonte studenci Uniwersytetu, którzy ogłosili strajk, udali się do interwenta p. Waladares i prosili go o poparcie swych żądań. Strajkujący spodziewają się, że ich koledzy z kursu Inżynierji przyłączą się również do strajku.

Termin wizyty prezydenta w Buenos Aires. Prezydent Republiki p. Getulio Vargas nie uda się, jak się tego spodziewano w październiku do Argentyny, by oddać wizytę prezydentowi Justo,



... Assim fallou seu Tónico Underberg:

Cabeça e nervos sentem-se cansados
No longo das horas ocupadas.
Pela manhã, torpor e somnolência
Eis de uma noite em claro a consequência.
Mas novamente o ânimo se ergue
Com um calice do esplêndido Underberg.

Underberg
87
anos de
exilo mundial

Um calice por dia — dá saúde e alegria

gdyż właśnie w tym miesiącu wypadają uroczystości Kongresu Eucharystycznego. Pan Getulio Vargas zamierza oddać swą wizytę do czasu gdy nastąpi zupełna konstytucjonalizacja kraju, t. j. gdy zostaną wybrane Konstytuanty, a prezydenci obejmą swe stanowiska. Przeto nie można spodziewać się, by ta wizyta odbyła się wprawdzie jak w połowie przyszłego miesiąca maja. Pan Getulio Vargas zamierza udać się do Argentyny drogą lądową, by móc odwiedzić poszczególne Stany, znajdujące się na jego drodze.

Powrót generała Flores da Cunha do Porto Alegre. Generał Flores da Cunha oświadczył dziennikarzom, że ma zamiar w tych dniach powrócić do swego Stanu drogą powietrzną.

Zepelin przybył do Rio de Janeiro. Dn. 9 przybył do Rio de Janeiro statek powietrzny niemiecki „Graf Zeppelin“, przywożąc licznych pasażerów i pocztę. Po kilku godzinach pobytu w stolicy kraju, balon niemiecki odleciał do Recife.

Znowu wypadek lotniczy. Donoszą z Ceará, iż wojskowy płatowiec pełniący służbę pocztową, spadł nagle w mieście Crato na ziemię rozbijając się doszczętnie.

Powrót p. Prestesa do Brazylii. Donoszą z Lizbony, że p. Julio Prestes odpłynął 8-go b. m. do Brazylii.

Kandydatury na przyszłego prezydenta stanu Minas Geraes. Przyszłe kandydatury na prezydenta konstytucyjnego Stanu Minas zajmują obecnie umysły polityków. Wymieniane są różne nazwiska, a między nimi panów Waldomira Guimarães, Odilona Bragi, Gustava Capanemy i wreszcie Joana Rezende Tostesa. Wprawdzie wszyscy zgadzają się, że p. Tostes byłby doskonałym prezydentem, a wybór jego dogadzałby napewno prezydentowi Republiki p. Getulio Vargasowi, który jest jego osobistym przyjacielem, lecz panuje przekonanie, że miałby on małe szanse wyboru. Wielu z polityków

wyraża przekonanie, że najodpowiedniejszym kandydatem byłby obecny interwenta Stanu Minas pan Benedito Valadares.

Przyszła walka wyborcza. Dzienniki przepowiadają, iż przyszła walka wyborcza w październiku przybierze niebywałe w Brazylii rozmiary, gdyż we wszystkich zakątkach kraju panuje olbrzymie zainteresowanie się wyborami.

Odwiedziny ministra Komunikacji w Bahiji. We wtorek minister Komunikacji dr. Marques dos Reis wyjechał do Bahiji na krótkotrwały pobyt w swym rodzinnym stanie.

Linie powietrznej Żegluga w Brazylii. Otrzymają olbrzymi aparat typu „Sikorski“. Linie powietrznej żegluga w Brazylii będą zaopatrzone w olbrzymi aparat lotniczy typu „Sikorski“. Jest to h droplan S. 42, który został wykonany w Miami w Kalifornii, a ma wkrótce odlecieć do Brazylii. W Rio de Janeiro zostanie ten olbrzymi płatowiec ochrzczony a otrzyma miano „Braslian Clipper“. Matką chrzestną aparatu ma być pani prezydentowa Vargasowa. Hydroplan ten ma pełnić służbę między Stanami Zjednoczonymi, Brazylią i Argentyną. Najważniejsze stacje, które będzie łączył między sobą są Miami w Kalifornii, Belem w Stanie Pará, S. Luiz w Maranhão, Natal, Cabedello, Bahia, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Montevideo i Buenos Aires. Jest to największy aparat ze wszystkich używanych dotychczas w Brazylii do komunikacji powietrznej.

Fosa OMS jest przyjęta, oficjalnie w całym świecie, jako najlepsza w tym rodzaju. Jeżeli nie macie na swej posiadłości racjonalnie urządzonego miejsca ustępowego, a chcecie wprowadzić to ulepszenie w sposób oszczędny, KUPCIE FOSE OMS.

Wywinięta, upadki, kontuzje

328-32-st.-3 BALSAMO CURATIVO

Casa da Homeopathia

Praca Osori 87 — Kurytyba

Baczność Palacze!

OJCOWIE WASI PALILI PAPIEŚOSY TYLKO W TUTKACH PAPIEŚOSOWYCH, wiedzając, że tylko wtedy palenie nie jest szkodliwym.

Wyrobimy najlepsze hygieniczne tutki z watą w środku dla oczyszczenia nikotyny. Cena za sto sztuk 600 rejsów. Za tysiąc sztuk 4500, a dla pozamięscowych z przesyłką pocztową, za tysiąc 6500. Maszynka do robienia papierosów 15000. Papierki „paryskie“ za 10 tysięcy listków 65000, czy to z ustnikami złotymi czy korkowymi.

ADRES FABRYKI:

CASA GENY

Rua S. Caet no 208 — SÃO PAULO.

Filja w Curytybie: CHARUTARIA LIBERTY—Praca Tiradentes 305

ZBIGNIEW UNŁOWSKI

Najpierw idzie sztuka kulinarna

— Cóż to — na Boga — za pozytywne stworzenie z takiej kury — powiedział pan Ceres, wyszedłszy przed swój dom, — tubalnym głosem, trzymając w olbrzymich palcach świeżo znalezione w trawie jajko. — Pożyteczne to ptaszce należy do przysiaci człowieka i żywiąc się byle czem, składa mu w darze tak piękne i smaczne prezenta. — Cóż to za kształt — na Boga — przedziwny tego oto jaja — jest świeżo zniesione i kolor posiada nieco — ale w gruncie rzeczy jest białe, — nieco brunatny i powierzchnia jego wydaje się być chropowata. Hej! — Kaciu — na Boga — usmażyć mi te oto znalezione przeze mnie jaja. I pan Ceres zbliżył się do swojej gospodyni, z rękoma wzniesionymi do ramion, z czterema jajami w każdej.

— A to się pan tam wiele nie naszukał, — dwa! — lepiejby pan dał spokój codziennie z temi jajami, — bo jak przyjdzie ciasto jakieś uciec, to muszę latać po sąsiadach i pożyczać, albo i czasem kupować, chociaż pieniądze się w domu nie przelewa. — Nie mówię pan to zjeść kaski ze słoniną na te drugie, czy jak tam śniadanie, — albo bym panu boczką przysmażyła, bo wi-

si od Bożego Narodzenia i jeszcze, — albo czy to nie mógłby pan wcale nie jeść tego śniadania i tak, — Bogu dziękować, — brzuch ma pan niezgorzdy, a i niewiele tam czasu przejdzie od tego pierwszego śniadania do obiadu, w... — Hejże, hejże — Kaciu — na Boga! — przestań, złotko, tak wiele mówić i, przepraszam, że ci przerywam — ale usmaż mi te jaja ze szczyptą soli — wiesz, tak drobniutko, — a ja je zjem.

Pan Ceres położył jaja na stole i myjąc ręce mówił dalej: — Jeśli — moja droga — Kaciu — umysł swój przeciągam zbyt długo czytaniem dzieł filozoficznych, — to lubię i wolno mi chyba — na Boga — udać się na małą, a przechadzkę i uzbierawszy sobie te parę jaj, prosić cię o spreparowanie ich — tak, abyś tanki wywieńczone tą przechadzką i schyłaniem się po jaja — odpowiednio przygotować do dalszych wysiłków. — Cóż to — na Boga — masz, przeciw drugiemu śniadaniu? — Cóż masz, pytam? — pierwsze śniadanie złożone z kawy, z białej kawy ze śmietanką, którą tak lubię niezmiernie, bułek, masła i boczką — swoją drogą — drugie śniadanie swoją drogą, — a

a obiad? — Cóż ma obiad — na Boga — do śniadania? — Obiad obiadem. — Chciałabys może, abym żołądek przeciążała kaszą i boczkiem — dość boczką na pierwsze śniadanie. — Muszę się szanować — na Boga!

Teraz, gdy już wytarł ręce ręcznikiem z napisem „czystość to zdrowie“, pan Ceres udał się do swego pokoju o dość niskim suficie, pokoju zawalonego książkami, tak że z trudem olbrzymia postać pana Ceresa mogła się przecisnąć do zielonego fotela, stojącego przy oknie, w którym zasiadł wygodnie, oparł olbrzymia książkę o kolana i poczał czytać, przysłuchując się jednocześnie skwierczeniu skwarek na patelni i trzeszczeniu skorup od jajek, tłuczonych o brzeg garnka przez Kacię tam, w kuchni.

Po kilku minutach Kacia wniosta talerz z pachnącą szczyptą jajecznicy z ośmiu jaj, — i pan Ceres poczał ją spożywać, mrucząc co pewien czas pod swymi olbrzymimi wąsami.

— Hm na Boga — coż to za nabiał — tak smaczny niezwykle, — hm kurka, — przemile stworzenie.

Pan Ceres dość szybko zjadł jajecznicy i zawołałszy na Kacię: — Kaciu, złotko — sprzątnijże naczynie po mojej przekąsce, zagładź się w czytanii nader skomplikowanego dzieła, p. t. „O wielkości i rzeczywistości“.

Obiad jadł pan Ceres razem ze swoją gospodynią Kacią. Był

kawalerem starszym już sobie, tak grubo po pięćdziesiątce paniem i mieszkającym z Kacią od lat dziesięciu w tym (własnym zresztą) małym, na zielono pomalowanym domu, o trzech niewielkich pokojach i kuchni dość obszernej. Prztem pan Ceres był czerstwym zupełnie mężczyzną, wasy jego i broda miały kolor miedziany, zaś na głowie trudnoby znaleźć choćby jeden włos siwy, ponieważ pan Ceres był ich w tem miejscu zupełnie pozbawiony.

Teraz pan Ceres zasiadł do stołu i zatykał sobie serwetką za gumowy kołnierzyk, zerkając poządlawie na wazę z dymiącą zupą. Naprzeciwko usiadła Kacia, czarna, o czerwonej twarzy z czarnymi wąsami nad górną wargą, ze czterdziści lat sobie licząca kobieta.

— Cóż to za zupa wysmieniona! — zazdroszczył ci, Kaciu, tej szlachetnej umiejętności przyrządzania wszelkich potraw, a zwłaszcza zup. — Na Boga! — nikt, w nader subtelny sposób zaprawiony czosnkiem. Hej — złotko! — przysuś mi jeszcze tę wazę i rącz ukrajać chleba, bo go już tutaj nie widzę na stole, a zupa bez chleba, to doprawdy traci wiele.

Kacia przysunęła wazę, nakrajała chleba i wyszła do kuchni aby przygotować drugie danie, zaś pan Ceres patrzył przez okno na skaczące po gałęziach wróble i mówił poprzez uchylone do kuchni drzwi.

— Wiesz, te wróbelki — na Boga smaczne stworzonka, tylko oczywista należy je spożywać masowo, — gdyż — coż to, — drobniacz. — Gdy byłem raz pewnego u swego przyjaciela w majątku, w Lubowskim powiecie, — to toczami łowiłymi ptaszki z gniazd, z pod strzech, — oczywista, coż to — na Boga — służyły jako jedna z zakąsek wódek. Nawet nie żałuję zabijając tego, bo tak wiele jest... Cóż to — na Boga — za zapach przemysłu unosi się z wnętrza naczynia, które — Kaciu — niesiesz, — coż to, baranina — jeśli mnie wzrok i powonienie nie myli, na Boga — buraczki są nieco przybladłe, ale zrehabilitują ci, Kaciu kartofelki, o dość powabnym wyglądzie. Ogromnie lubię, mówię dalej pan Ceres nadkładając sobie na talerz, — gdy kartofelki mają kształt owalny i zdaleka wydaje się, jakby były twarde, — natomiast, to przywidzenie — oczywista, — naciska się widelcem i tłuszczy z powierzchni wraz ze skwarkami dostaje się do wnętrza kartofelka. — Baranina daje mi zawsze — ilekroć ją jem — wyobrażenie, — ukrajać chleba, — perko mego domu, — otóż baranina daje mi wyobrażenie, jakiejś dzikoci, życia — powiedziałabym koczołniczego — coż to na Boga — już nie jesz, — pozwól, że ja tę resztę złożę na swój talerz, abys nie miała kłopotu, bo wiem, że zbyt tłuste talerze jest nieprzyjemnie zmywać.

— Ho, ho, coż to, — Chiny — na Boga, — ryż z cynamonem i ze śmietaną, — podaj złotko — to pomaga trawieniu i dosyca. Cóż — zdaje mi się, że masz tam jeszcze parę butelek tego piwa domowego wyrobu — rącz podać jedną — znakomicie smakuje po baraninie — notabene — jadę dziś przecież do miasta, więc zgóry muszę mieć pewną rekompensatę za trudny podróz. A propos — złotko, — w cerafową torbę, którą zwykle używam do podróży wiożysz mi nieco nabiału i chleba, prztem boczek nie zawadzi. — Wszak trudno — na Boga — tłuc się całą godzinę w pociągu i nie mieć coś przegryźć. — Rącz wykonać — Kaciu — te drobne polecenie i podaj mi kawę do gabinetu. — Uhl — na Boga — sen mię morzy, — do kanapki podaj mi tę kawę, złotko, zazwyczaj — zauważyłem, sypiam po kawie lżej i czujniej, coż to za obiad był tak znakomity, na Boga! — a obudz mi Kacię o 4-ej, — dwie godziny snu pokrzepią mnie niewątpliwie.

Co miesiąc w oznaczonym terminie, pan Ceres jeździł do miasta, celem podjęcia niewielkiej sumy. Była to renta dożywotnia; rentę tę otrzymywał pan Ceres o godzinie 5-ej i tego samego dnia wieczorem wracał do domu. I dziś więc pan Ceres gotował się do podróży. — Włóż spodnie do podróży, — czarnym krawatem w białe grochy przy-

ZE ŚWIATA

Niemcy

Pogrzeb marszałka Hindenburga

Początek ceremonii pogrzebowych, marszałka Hindenburga, miał miejsce dn. 6-go b. m. o 21-ej godzinie, gdy rozpoczęła się parada żałobna. Wieczorem, eskadra płatowców krążyła nad zamkiem w Neudeck rzucając kwiaty, zerwane w parku, przez wnuków zmarłego. Najbliższe okoliczności wydawały się, polem manewrów, gdyż wszędzie można było dostrzec kolumny żołnierzy, maszerujących, w różnych kierunkach. Od wejścia zamkowego do bramy parku stali żołnierze reichswehry, trzymając w ręku zapalone pochodnie. Poza bramą parkową zajęły miejsce inne oddziały reichswehry, dwa szwadrony kawalerii i oddział trębaczy. Na wzór, obok, stała bateria artylerii i kompania karabinów maszynowych. Gdy trębacz dał sygnał pochodu, oficerowie zanieśli trumnę na swych barkach do bramy parkowej, a tam ustawiono ją, na lawecie armatniej. Za lawetą jechali konno, obecni generałowie wojska niemieckiego, a rodzina i przyjaciele rodziny postępowali pieszo za trumną. Aż do wsi Heinrich, położonej o dwa kilometry oddaleni od Neudeck, wojsko i marynarka tworzyły szpalier. Następnie przeniesiono zwłoki marszałka Hindenburga na lawetę motorową, a ustawione oddziały wojska prezentowały broń, gdy muzyka wojskowa grała znającą pieśń wojenną „Miałem ja towarzysza”. Za trumną postępowali oddział fuzylerski, a również jechał oddział motocyklistów. Orszak żałobny poruszał się powoli, w kierunku pola bitwy pod Tannenbergiem, odległym o sto kilometrów od Neudeck. Wzdłuż całej drogi, stały oddziały młodzieży hitlerowskiej, trzymające zapalone pochodnie w rękach. Żałobny pochód, przybył na drugi dzień około piątej godziny, do stóp pomnika tannenbergiego. Przemawiał tam kapłan zmarłego, a następnie kanclerz Rzeszy, pan Adolf Hitler.

W końcu zwłoki zostały złożone, przy huk armat i bicia bębnow w grobie marszałków niemieckiego wojska w wieży tannenbergskiej.

Żałobne posiedzenie Reichstagu

Dn. 6-go odbyło się żałobne posiedzenie Reichstagu w berlińskiej, operze Krolla. Cała sala była obita żałobnym kirem, tylko przed mównicą wznosiły się białe popiersia sławnych Niemców, otoczone powodzią białych kwiatów.

Chcicie w sposób oszczędny polepszyć warunki zdrowotne na waszej posiadłości i uniknąć tyfusu, błędnicy i innych chorób zakaźnych?

Kupcie fosę OMS

tów. Po swym przybyciu, Adolf Hitler, po pierwszy raz jako najwyższy dowódca reichswehry, przeszedł przed frontem oddziałów wojska i formacji hitlerowskich, a towarzyszył mu komendant reichswehry generał von Blomberg. Prezydent reichstagu otworzył posiedzenie a kanclerz Hitler wypowiedział mowę chwalebną czyni i zasługi zmarłego marszałka. Po skończonej mowie, prezydent Goering, przemówiłszy kilka słów okolicznościowych, zamknął posiedzenie.

Hitler udzielił korespondentowi „Daily Mail” sensacyjnego wywiadu

„Daily Mail” komentując wywiad udzielony jego korespondentowi, przez kanclerza Hitlera uznaje pacyfistyczne dążności, kierownika państwa niemieckiego, lecz zaznacza że nie skorzystał on ze sposobności, by obiecać gwarancje niepodległości Austrii, która jest obecnie najważniejszym problemem europejskim. Przeciwnie kanclerz i kierownik Rzeszy niedwuznacznie dał do zrozumienia, iż Niemcy nie wyrzekną się nigdy myśli przyłączenia Austrii do Niemiec, gdyż oba kraje są zamieszkałe, przez ludzi należących do jednej rasy i narodowości.

Austria

Stan Zdrowia Rintelena

Mimo iż stan zdrowia Rintelena, byłego poła austriackiego w Rzymie budzi poważne wątpliwości, pielęgnujący go lekarze nie tracą nadziei iż zdołają utrzymać go przy życiu. Jak wiadomo, Rintelen jest uważany za głowę spisku przeciw kanclerzowi Dollfusowi, którego miejsce pragnął zająć, a uwieczony, popełnił zamach samobójczy.

Sportowcy austriaccy nie wezmą udziału w zapasach pływackich w Niemczech

Kierownik sportowych towarzystw austriackich, książę Stahrenberg zabronił austriackim sportowcom, brania udziału w zapasach niemieckich o mistrzostwo w pływaniu, w Magdeburgu i w międzynarodowych zapasach o mistrzostwo kolarstwa w Lipsku.

Straty powstańców w ostatniej walce

Dzienniki rządowe ogłaszają:

CASA MARSELHA

Zawiadamia Szan. Klientele, iż ma zawsze duży wybór artykułów dla pań i panów, jak: torebki damskie, rękawiczki, parasolki, pończochy, skarpetki, koszule, krawaty, palta gumowe i t. p.

Gotowe ubrania od 40\$000

CENY BEZKONKURENCYJNE

FLOMENBAUN & KNOPHOLZ

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

CURITYBA - Av. João Pessoa 107 (Palacio Garcez) - PARANÁ 371-39-45

listę poległych powstańców, w ostatnich walkach w Koryntji, po nieudatym zamachu stanu, w dniu 25-go lipca.

Poległo ogółem przeszło 100-u powstańców, a wojsko rządowe, policja i organizacje wojskowe wzięły do niewoli przeszło 6.100 powstańców. Około 700 przewódców ruchu, straciwszy nadzieję w powodzenie powstania uciekło przez granicę, do Jugosławii.

Konfiskaty majątków

Policja rozpoczęła konfiskatę majątków wszystkich tych którzy brali udział czynny, lub wspierający w ostatnim powstaniu przeciw rządowi. Pojmami powstańcy są sądzeni przez sądy wojenne, przyczem wyroki dotychczas zapadłe są bardzo surowe.

Italia

Skazany na wygnanie

Podsekretarz Stanu w ministerjum Spraw Wewnętrznych, p. Arpinati, który niedawno wystąpił z niewiadomych powodów, z partii faszystowskiej, został skazany na pięć lat wygnania.

Szwajcaria

Kongres Harcerek

Międzynarodowy Kongres Harcerki odbędzie się w miasteczku Adelsboden koło Berna, przy udziale delegatów 28-ich państw. Posiedzenia zaczęły się w ten czwartek, a mają trwać przez przeciąg 9-ich dni. Z naodległych krajów świata przybywają delegatki, a między niemi znajdują się już harcerki z Japonii, Ameryki i Afryki i prawie ze wszystkich krajów europejskich.

Francja

Cud zręczności i cierpliwości więźnia

Pewien więzień, z zawodu architekt, który zeszedł na złą drogę i pokutuje za swe nielegalne czyny w więzieniu w Car-

Pasty do zębów — Lalka, Kolyuos, Mental, Odol, Ross.
Cygarneki od 400 rs.
Fajki od 1000 — do 26\$000

CHARUTARIA LIBERTY

Praca Tiradentes 305

Dawniej Telegraf

HURT DETAL

cassonne, miejscowości położonej w południowej Francji, wykonał model bitwy pod Marną, która rozstrzygnęła losami wojny światowej z lepiętego chleba. Więzień wykonał najważniejsze fazy bitwy, na podstawie pamiętników francuskich generałów. Dla wykonania tego dzieła, spotrzebowano 24 tygodni. Zrazu prowadził tę pracę w sekrecie lecz następnie dostał pozwolenie od władz więziennych, dokończenia swej pracy.

Piękny czyn księcia Walji

Książę Walji, następca tronu angielskiego, bawiący od kilku dni dla spoczynku w Biarritz, zauważył onegdaj iż fale morskie porwały pewnego kąpielącego się chłopca i unoszą go na pełne morze, gdzie napewno byłby po-

stradał życie. Książę nie namyślał się długo wskoczył do morza dopłynął do chłopca, którego następnie zdołał szczęśliwie dobiec do brzozy i oddał go zrozpaczonej matce. Niedoszły topielec, który utracił przytomność, po niedługiej chwili przyszedł do siebie.

Hiszpanja

Śmiały rabunek

W małym miasteczku Ampesta, położonym niedaleko Tarragony, 6-ciu zamaskowanych, a uzbrojonych w rewolwery mężczyzn wtargnęło do miejscowego banku, przyczem steroryzowali obecnych urzędników bankowych, zebrali z kasy sumę 20.000 pezeta, a następnie dopadliszy oczekującego ich samochodu umknęli szczęśliwie. Żandarmi gonili bandytów drugim samochodem, przyczem wymieniono z obu stron wiele strzałów, lecz skutek był tylko ten, że został zabity jeden z przechodniów który nie miał nic wspólnego ni z rabunkiem, ni z pogonią. Również w Barcelonie, na jednym z przedmieści dwóch bandytów, wpadłszy do banku zastawniczego, zdołało zrabować sumę 2-ch tysięcy pezeta i ułotniło się bez śladu, po dokonaniu rabunku.

Homeopatja, specjalności aptekarskie, perfumierja, zioła lecznicze i produkty homeopatyczne wogóle

Casa da Homeopathia

Praca General Osorio nr. 87

CURITYBA — PARANÁ

„A GUERRA“

wyzywa cały handel na walkę ze swemi cenami, których nikt nie zdoła pobić! Albo my zniszczymy kryzys, albo też on nas zadławi!!

Louizine	\$80b	Żakieci dla dzieci	2\$500
Zefir na koszule b. mocny	\$800	Garnitury, złożone z paltka, czapki i bucików	6\$000
Perkal najlepszy bardzo mocny	\$900	Bluzki trykotowe damskie	2\$800
Drelich w paski na spodnie	\$900	Żakiet trykotowe damskie	10\$000
Voil piękna odmiana szer. 80 cm.	\$1500	Kamizelki damskie trykotowe	7\$000
Linon kwiecisty dobry gatunek	\$1300	Takież w lepszym gatunku	9\$000
Luizyna angielska	\$1200	Żakiet damskie z krepy	10\$000
Materiał na sienniki, szeroki i mocny	\$1400	Kashà czysto-wełniana szer. 1,50	9\$500
Etamina na firanki	\$1400	Takaż, lepszy gat. szer. 1,50	12\$000
Zefir imitacja trykoliny	\$1500	Takaż, szerokość 1,50 z 1\$000	14\$000
„ „ „ „ szer. 80 cm.	\$1600	Takaż, szer. 1,50 z 20\$000	15\$000
„ „ „ „ najlepszy gatunek	2\$000	Krap-atlas czysto-wełniany, szer. 1,60	16\$000
Merinó czarne i kawowe	2\$600	Skarpetki wełniane, para	1\$100
Atlas Royal z 4\$500 za	3\$500	Kreton na prześcieradła	2\$600
Siatka na sukienki doskonały gat.	2\$000	Majtki damskie, trykotowe	2\$500
Organdy na dobry gat., szeroka	2\$600	Chusteczki kieszonekowe	\$300
Drelich dobry i mocny z 3\$000	2\$000	Chustki na głowę	1\$000
Takież w lepszym gatunku z 3\$500	2\$300	Koldry na szerokie łóżka, kryte	23\$000
Drelich-gabardyna z 4\$000	3\$000	najlepszym materiałem	15\$000
Drelich imitacja kaszmiru fabryka	4\$000	Takież na wąskie łóżka z najlepszym materiałem	15\$000
Brim imitacja kaszmiru fabrykat	5\$300		
Przemysłu rioskiego z 6\$500	\$800		
Ręczniki zwyczajne sztuka	\$800		
Ręczniki kąpielowe, dobry gatunek	5\$000		
Girlandy dla obłubienic modne w 7\$	4\$000		
tytu no-			
woźnesnego z 10\$000	7\$000		
Takież z 15\$000	9\$000		
Welony wyszywane jedwabiem z 18\$000	10\$000		
Takież z czystego jedwabiu z 35\$	23\$000		
Kapy fustonowe na łóżka szer.	10\$000		
Płótno surowe „Indio“ 1-2 Iniane	14\$000		
Płótno białe gęste szer. 80 cm.	9\$500		
Perkalik dobry gat. 20 yardów	20\$000		
Szpagat w kłębkach 1/2 kila każdy	3\$700		
Pelucia biała	1\$500		
Pelucia kolorowa jedwabista z 2\$	1\$500		
Takaż kwiecista na zimno	1\$500		
Koce dla dzieci	2\$600		

„Casa Guerra“

RUA RIACHUELO NR. 204

ozdobił śnieżny gors kosztuli, wycyścić binokle i na głowie umieścić okragły tabaczkowy kapelus. Wychodził właśnie z tomem pod pachą lewej ręki i w tejże ręce trzymając ceratową torbę z żywnością, w prawej zaś parasol, gdy Kacia zapytała.

— A poco pan bierze parasol? — Słońce świeci, a taki parasol może pan gdzieś zgubić po drodze.

— Cóż z tego na Boga, — że teraz słońce świeci, wieczorem nie będzie świeciło, a miasto — że tak powiem — lubi sobie urządzić kpiny z przejeżdżnych. — Biorę parasol, bo nuż deszcz, albo jakiś opryszek mnie spotka — he, — dowiedzenia — dowiedzenia Kaciu, kolację — oczywiście — hm, hm — dowiedzenia złotko.

Pan Ceres pospacerował jeszcze trochę po peronie na stacji, zjadł gruszkę i gdy pociąg nadjechał wszedł do wagonu, usadowił się na ławce i sięgając co chwila do torby, czytał z tomu i poruszając wąsami, dojechał po godzinie do celu.

Szaro już się robiło w mieście, gdy pan Ceres wyszedł z domu, gdzie pobrał pieniądze, i szedł wolno, dźwigając pustą torbę, tom i parasol. Właśnie stanął przed wystawą pewnej paszterczarni, gdy mały, rudy mężczyzna podszedł do niego z okrzykami.

— Albinie kochany — to ty chycy, czy co? Nie udzielasz się

ostatnio zupełnie, — dawniej to chociaż przyjeżdżałeś na domino, a ostatnio to już zupełnie zarzuciłeś przyjaciół, — jak ja...

— Ach — na Boga — kogo widzę! — tyżes to, ty — Rozbicki, — kogoż to dzisiaj spotkałem — na Boga, — co za niezwykle

radosny uśmiech losu, no cóż — może ulokujesz mnie gdziekolwiek — o, bodajby tutaj w tej paszterczarni, widzę proszę na zimno, z prześlicznie zarumienioną skórą. Cóż, będziesz mi opowiadał, a ja przekaszę cośkolwiek. Oczywiście, — kwestja płacenia nie robi różnicy — ty zapłacisz, — no choć mój drogi, bo nawet nie wypada stać na ulicy.

— Ale Albinie — nic podobnego, — wybacz — ale dzisiaj są imieniny Dominika, koby tam objadł się przedtem — też...

— Co słysz — na Boga! — imieniny Dominika? — Idę z tobą, mój drogi, naturalnie, — też coś, — stary przyjaciel.

— No, więc wsiadamy do jakiegos weliuku i jedziemy.

Na imieninach Dominika byli sami mężczyźni. Gdy gospodarz zobaczył pana Ceresa powitał go serdecznie, lecz baczny obserwator mógłby jednocześnie spostrzedz na jego twarzy jakieś nerwowe drgawki i pochwycić gorączkowe spojrzenia, rzucane w stronę kuchni.

Po wprowadzeniu gości do salonu Dominik z jakimś wpadł do kuchni: — Jezus Maria! — a

to mnie Bóg pokarał. Marto wal szybko — masz tu pieniądze — i dokup z dziesięć puszek konserw ze dwadzieścia butelek piwa, wędliny, sera i t. d. Gdybyś zauważyła, że czegoś brakuje, to weź jeszcze w restauracji. Też los!

Po złożeniu życzeń solenizantowi wszyscy udali się do stołu. Pan Ceres prowadząc Dominika pod rękę powiedział:

— Zobaczymy, — cóż to — na Boga — za kuchnię masz Dominiczku.

— Radbym, aby ci odpowiadało. — I Dominik uśmiechnął się ponuro.

Początkowo wszyscy wesoło rozmawiali i gwar był przy stole, lecz w parę minut później zahuczał bas pana Ceresa i wszyscy umilkli.

— Co widzę — na Boga — węgors, o dziękuję bardzo — ja sobie odrazu wezmę parę dzwoneczków, ażeby nie fatygować sąsiada — uhm, doskonały — rozplywa się w ustach, oczywiście cytrynę należy neutralizować zbytnią monotonością smaku. — Fenomenalny! — A cóż to za wódeczka, tak w przeliku przemiała — oczywiście mroźna odpowiednio.

— Nie przepadam wprawdzie za marynatami, lecz pozwól pan — o, na Boga, — te moskaliki, — o wystarczy — nie trzeba drugiej puski — to mi prawdopodobnie odpowiednio przygotuje żołądek na przyjęcie

sardynek, które wygląd mają dość wdzięczny ohm.

Jedzono w milczeniu i śledzono ruchy pana Ceresa, na wszystkich padło jakieś przynębnienie. Alkohol działał bardzo słabo.

Pan Ceres jadł.

— Cóż to niesiesz — dziecino, roladę, pozwól parę plasterków — wystarczy, o, i kawalek pulardy — czekaj, czekaj złotko — galaretki, ot taak. — Muszę panom powiedzieć, że ostatnio straciłem apetyt, a to z powodu zbytznego przemęczenia umysłu zagadnieniami natury nad delikatnie. — Obserwuję teraz młodego i dość dobrze mającego w głowie filozofa, nazwijcie się Chwostek, — piję twoje zdrowie, Dominiczku, sercu memu bliski — ogromnie — panowie, — lubię czytać filozoficzne dzieła, zwłaszcza po dobrym obiedzie — cóż to — na Boga — już gorące podajesz, — przepraszam, jeszcze kwiczołka na zimno, to jest tak delikatna ptaszyna — o tak, teraz piwa z przyjemnością.

— Dlaczego nie nie pieszysz, Albinie? — zapytał Dominik patrząc na talerz pana Ceresa.

— Oh — na Boga — panowie i towarzysze mili, — cóż to — pisać — he, — cała sztuka właśnie w tem, żeby się powstrzymać od pisania, — cóż to, dzielić się wiedzą z obcymi ludźmi, i że tak powiem, rozgadniać tę wiedzę — kaczuska — co —

zaraz, zaraz, nadzienie, o już — to co umiem, sobie zatrzymuję, no i oczywiście — dzielę się czasem w gronie najbliższych, pisać — cóż to, — pisać rzecz nie trudna. — Nadzienie w tej kaczusce którą jem w tej chwili jest znakomite, nieco majeranku za wiele, ale to nie szkodzi, — doskonale pasuje jarzębiak do kaczki, — twoje zdrowie Dominiczku, — cóż to — na Boga — panowie — takeście szybko zjedli, — oż jeszcze jedno danie, — co widzę — na Boga — pstrągi! Zechciej pan przysunąć — o to, to bardzo lubię — tylko ona za późno podała, ale to nic — winka — owszem można prosić bardzo. — O, muszę nieco odpocząć, cóż to — na Boga — za uprzejmy gospodarz.

Pan Ceres pił jeszcze wino, jadł torty i pił kawę. Towarzystwo grało w karty lub zabawiało się rozmową, a pan Ceres długo jeszcze siedział przy stole. W pewnej chwili spojrzął na zegarek i poderwał się z krzesła dość gwałtownie.

— Cóż, Dominiczku znakomite mnie nakarmiłeś, bardzo ci kochu — dziękuję, — niestety muszę wyjść wcześniej, ponieważ ostatni pociąg mam o jedenastej, — cóż sądzę — na Boga — że byłes mile zdziwiony moją niespodziewaną wizytą zawdzięczaj ją Rozbickiemu, bo mnie spotkał i zaciągnął tu. — Wiesz, ponieważ przyszedł jest tuć się w nocy pociągiem i nie

mieć coś przegryźć, to bądź łaskaw wydać polecenie tam w kuchni, jakieś tam drobiazgi, — kaczuska była fenomenalna, — piwka również wezmę, bo pragnienie mi już dokucza.

Po kilku minutach pan Ceres pożegnał się z Dominikiem i wyszedł z jego domu, trzymając w lewej ręce napełnioną torbę. W drodze zjadł wszystko i przyszedł do domu jęcząc zicha.

— Uhjoj — Kaciu — na Boga — czyżby mnie żołądek, przyjaciel mój najwierniejszy zawiódł? — Coś mnie ścisła w brzuchu — widać kwasy źle działają. Cóż to — na Boga — uhjoj — za sosy fenomenalne u tego fajdaka Dominika, — uhhrr — przysięgam ci kawy — Kaciu — to mi dobrze zrobi. — Cóż to za bydlę, ten Dominik, wyobraź sobie, Kaciu, że pstrągi podano po kaczce, — Skandal! — Ale sosy, — sosy fenomenalne, — swoją drogą ten Dominik, to kanalia skończona, — dorabia się tak na spekulacjach, — uhjoj — na Boga, — Kaciu — istotnie czuję się niezbyt dobrze — cóż to złotko — było dziś na kolację — jeśli wolno wiedzieć, — chciałbym się zorientować.

— Kolduny z kapustą.

Ohjej — na Boga — moja ulubiona potrawa, — przeszedł mi — złotko — ból żołądka, — odgrzej te kolduny, — Cóż to — na Boga, — nie położę się spać nie syty.

NASZ HANDEL

Każdy, kto najpowszechniej nawet obserwuje nasze życie wychodzące w Brazylii, przynajmniej sprzecznie, iż handel nasz na tutejszym terenie pozostaje zawsze na najniższym stopniu rozwoju i że tolerując nadal taki stan rzeczy nie tylko przekreślamy wszelkie możliwości osiągnięte w tym zakresie przez Niemców, Syryjczyków, Włochów, Japończyków czy innych, ale dobrowolnie oddajemy się w niewolę ekonomiczną tym narodowościami, które bez skrupułu sytuację tę jaknajbardziej dla siebie wykorzystują potrafią.

Próby zorganizowania kupców i przemysłowców polskich w związku zawodowy nie przyniosły dotychczas żadnych pozytywnych rezultatów, bowiem kupiec polski, zarówno w miastach jak na kolonii, zamknięty w ciasnych ramach handlu detalicznego, nie widząc w danej organizacji wyrażonego dla siebie interesu, ustosunkowuje się do niej obojętnie, lub wręcz negatywnie, utrudniając, lub zupełnie uniemożliwiając stworzenie tej, być może, b. pożytecznej organizacji.

W związku z tem nasuwa się przypuszczenie, czy nie byłoby bardziej wskazane zamiast tworzyć zawodowy związek kupców i przemysłowców, który nie rozwiąże jeszcze kwestji naszego stanowiska handlowego w Paranie, — łączyć się w związki o podłożu ściśle handlowym?

Wiadomo nam, iż cały handel polski w Paranie, z bardzo małymi odchyleniami, zarówno w miastach jak i po kolonjach, rekrutuje się z detalistów branży spożywczo-kolonjalnej i że liczymy w samej Paranie setki sklepów polskich, które pokrywają swe zapotrzebowania w kurytybskich hurtowniach włoskich, niemieckich czy innych. Wychodząc z założenia, iż każda organizacja handlowa winna przynosić swym członkom, poza korzyściami innej natury, przedewszystkiem korzyści materialne, które są zawsze bardzo poważnym czynnikiem przyciągającym, możemy organizację kupców polskich sprowadzić do organizacji spółki handlowej, opartej na odpowiednim kapitale akcyjnym, pozwalającym na otwarcie większej

hurtowni polskiej w Kurytybie.

Ze hurtownia taka, należąca do zorganizowanej, miałaby wszelkie szanse powodzenia, przynajmniej nieuprzedzony kupiec.

Wendysta-akcjonariusz, nie będzie szukał innych źródeł zakupów, bowiem mając udział w zyskach polskiej hurtowni, leżeć będzie w jego interesie, aby obróty te były jaknajwiększe. Hurtownia zaś, przestrzegając pedantycznie, aby utrzymać ceny na poziomie firm konkurencyjnych i dbając zawsze o wysoką jakość posiadanych towarów, nie ograniczy się na sprzedaży swych artykułów kupcom w interjorze, ale zakupywać będzie mogła także produkty kolonialne, wysyłając je w partjach wagonowych na dalsze rynki zbytu.

Istnieje w naszym terenie wiele artykułów, produkowanych przez polskich kolonistów, nadających się do eksportu poza obręb Brazylii, czego indywiduajne jednostki, operujące tylko na pewnym ograniczonym odcinku, uskutecznić nie są w stanie, podczas gdy hurtownia mogłaby możliwości te wyzyskać z pełnymi rezultatami. Spółka kupców polskich wprowadziłaby na tutejszy rynek szereg produktów polskiego pochodzenia i mogłaby stać się ośrodkiem i podstawą dalszych naszych posunięć handlowych dążących do nawiązania stałego i mocnego kontaktu gospodarczego z Polską. Słowem, olbrzymie pole działania otworzyłoby się przed polską hurtownią w Kurytybie.

Oczywiście, z góry należy przewidzieć, iż przy organizowaniu takiej spółki napotkać się wiele trudności i przeszkód, z których najważniejsze to obojętność nieulotność i te nieszczerne różnice partyjne dzielące Kolonję Polską. Trudności jednak istnieją, po to, aby je zwalczać; przeszkody — aby je usuwać. Nie możemy ciągle posuwać się po linji najmniejszej oporu i zostawiać odłogi sprawy tak ważnej jak

Szkoły, fabryki i inne zakłady, tak w stolicy, jak w głębi stanu mogą poprawić swe warunki zdrowotne za nieznaczna cenę, przeprowadzając instalację fosy systemu OMS.

Rua Emano Pereira nr. 163
Telefon 8.

nasze znaczenie gospodarcze w tym kraju i nasz byt materialny. Pierwszym jednak i zasadniczym warunkiem powodzenia naszych przedsięwzięć handlowych — to zupełne, kateryczne wykluczenie niesnasek partyjnych i wogóle partyjności ze sfery działalności handlowej. To jest warunek bezwzględny.

A teraz — kurpicy mają głos. Cz. w M. rek.

Specyfiki homeopatyczne na kaszel, grype, choroby serca, wątroby etc
Casa da Homeopathia
Praca General Osorio nr. 87
CURITYBA — PARANA

Cieniom nieodżałowanej pamięci D-ra S. Kossobodzkiego w 30-dniową datę zejścia

W otwarte łono parańskiej ziemi wpuszczono Twoje zwłoki. Tym ludzi... mowy pogrzebowe... pustka... cicha, ponura noc na cmentarzu i wspomnienia.....

Trzydzieści dni temu... tak niedawno, zda się wczoraj... Bo trudno jest wierzyć, że należysz już do przeszłości Doktorze! Za wiele zaważyłeś na szali tu-tejszego życia, abyś poszedł w zapomnienie. Osobistość Twoja większa była od samej egzystencji. Umarłeś, a jednak żyjesz i stanowiąc niebyłajaki czynnik społeczny... A może po śmierci silniejszy jesteś... wpływ Twój dalej sięga... bo grób okazał się za mały aby stanowić poważną zaporę... za płytki, aby w sobie zamknąć Twoją indywidualność.

Wielki tułacz, bojownik o idee, jeden z tych dla których Ziemia Polska zda się, za małym terenem oyla do pracy kresowic, człowiek o nieskazitelnym charakterze, Polak do szpiku kości — co mu jednak nie przeszkadzało być najlepszym przyjacielem Brazylii, — zostawił po sobie pamięć, jakiej pozazdrościliby najlepší synowie tutejszej ziemi.

Stracił trudno będzie przeboleć — bo gdzieś Twój zastępca?

Odzie wśród obecnego stanu ducha wykwitnie duch Tobie podobny?

Kiedy kolonia polska przeżywa kryzys charakterów, — gdy ci, z których mogłoby coś powstać, struwają się wzajemną walką nur-

tową zgangrenowani prądami, to duch Twój tem jaśniej występuje — to wskaźnik, — to bieżący moralny wołający z za grobu:

Opamiętajcie się! Zie się bawicie! Skupcie się, bo nie wiecie ani dnia, ani godziny.

Niech przyszłość nie rzuci — kiedyś — na was kamieniem potępienia i niech nie powie: BIAŁA WAMI BIAŁA! BO, GDZIE ZOSTAWILIŚCIE SPUSZCZNE WASZYCH OJCÓW I DZIAŁÓW?

Bo niemożliwą jest rzeczą, aby Królewski Ród wydał z siebie gadziny i padalców. NIECH NIE DOCEKAMY SIĘ GRUZÓW NINIWIY!!!

M. H.

Kurytyba 8 lipca 1834 r.

Bacność Kolonistów Polskich!

Jeżeli macie wasze ziemie zahipotekowane, to udajcie się natychmiast do Międzynarodowego Biura Informacyjnego przy ulicy Dr. Muricy, 435 w Kurytybie, a ono poda wam odpowiednie wskazówki i sporządzi potrzebne dokumenty prawa do 50 proc. amortyzacji (spłaty) waszego długu przez Rząd, na podstawie dekretu 21233 z 12-5-34 (Reajustamento Economico).

MATERIAŁY NA UBRANIA

Ul. 15 de novembro 129
Nie kupcie przed odwiedzeniem naszego sklepu, gdzie zająłcie materiały ostatniej mody po cenach ściśle bezkonkurencyjnych.

AO MUNDO DAS CASEMIRAS

Dominik Kurecki

zawiadamia klientów, iż pracuje nadal w fachu krawieckim, przy ulicy Dr. Muricy Nr. 461, wykonując garnitury sukienne, począwszy od 120\$000. **ROBOTA GWARANTOWANA.**

**DRZEWO
WAPNO
CEMENT
RURY
GLINIANE
DACHÓWKI
ŻELASTWO
SZKŁO
GWOŹDZIE**

Płyty i żelazto k chenne i wogóle wszelki materiał konstrukcyjny.

MACEDO & CIA.

Wielki depozyt m. te jałów do konstruccji

Rua João Negrão 621

CURITIBA — PARANA

Box Post 1. 387 — Telefon 896

Eksporterzy wapna znanej marki „GLOBO“

! UWAGA !

Imbujowe umebrowanie pokoi stołowych, złożone z 13 sztuk ostatniej mody, w luksusowym wykonaniu

1:3000\$000

Pokoje sypialne, p. cząwszy od 700\$000.

Garnitury wykładane, złożone z 4 sztuk 480\$000

i wiele innych, można dostać zawsze

w Fabryce „PARANISTA“

JANA ULANDOWSKIEGO

Rua Augusto St. 115-1d Nr. 839. — KURYTYBA.

NA KASZEL

DOBROWOLNA DEKLARACJA
Jest rzeczą, w ście endowym!

W. Pan Jo go C. Sequeira

Szanowny ziemku!

Z przyjemnością komunikuę Panu co następuje o cudownym środku PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE, którego formuły jest Pan obecnie posiadaczem. — Będąc od dłuższego czasu silnie przeziębionym, postanowiłem użyć doskonałego PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE i już po jednej zaledwie flasceczce zostałem zupełnie wyleczony, nie zachowując przytem żadnej diety.

A oto drugi wypadek, jeszcze bardziej doniosły: mój brat Atílio Luiz cierpiał również na z-dawione i uporczywe przeziębienie, używając różnych leków bezskutecznie. Dopiero gdy zażądał „paraniskiego“ nie-zrównanego syropu, po skonsumowaniu piątej flaszeczki uczuł się wolnym od wspomnianej doległości. Od tego czasu u tylnego już przeszło 6 lat, a dasty h-zas nie zdarzył nawet najlżejszych objawów jakiegokolwiek recydywy. Na po stawie powyższych faktów uważam pański syrop PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE prawie a cudowny. Upodźniając Pana do zrobienia z tego listu użytku jaki uzna za stosowny, kreślę się z szacunkiem

Pański ziomek i stuga
ULYSSES R. LUIZ
zastępca sędziego okręgowego 8-go dystryktu Pinheiro Machado.

Firma uwierzytelniona przez notariusza Pereira de Queiroz

Potwierdzam powyższe świadectwo Dr. E. L. FERREIRA DE ARAUJO (Firma zalegalizowana)

Pozwolenie nr. 511 z 26 marca 1906
Depczyk główny: D. OGARIA SEQUEIRA — Pelotas, Rio Grande do Sul (96)

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

717

720

NOWOCZEŚNI TEMPEARJUSZE

Radca Horyński patrzył poważnie na mówiącego. — T go zarzut oczekiwałem, ale prozę zauważyć, że ten eliksir życia, który ta żył dusze nasze z ciałem, nie może być zniszczony. Ale gdy tajemniczy sztylet, który ja tylko mam wbije mu się w pierś, nie uratuje go zaden eliksir.

Zamaskowany skłonił głowę.

— Dziękuję, czcigodny mistrzu — brzmiała odpowiedź.

Wielki mistrz stał jeszcze przed tronem.

— Nie odczytali się jeszcze wielkie roczne zgromadzenia — zawołał do zgromadzonych. Noc Wollpurgji już za progiem, a i święty Jan zbliża się. Przy starym zamku kręga się szpiegowie ministra, tu w rezydencji mieszakają tysiące argusowych oczu, czy nie odkryją którego z nas, ale i tak nasze starożytne święta musimy obchodzić, choćby tu, gdzie zniszczenie grozi nam.

Ofiarni bracia, jako posiadacze tej willi, dali nam wspaniałe miejsce do zebrania. Tam spotkamy się wszyscy.

Zewsząd rozległ się szmer potakiwania.

— A teraz wy mistrzowie, wydajcie sąd! — mówił radca — czas jest krótki i długo może trwać zanim znowu się zjedziemy. Dlatego spodziewam się, że każdy z was przyszedł tu dobrze przygotowany, bo proszę pamiętać, że to co teraz powiecie, stanowi o życiu lub śmierci wielu braci.

Wszyscy zamaskowani pochylili głowę przetrwali długi czas w milczeniu.

Wielki mistrz zszedł ze stopni tronu i przystąpił do świecy przy tapisie, której imię sam jedynie znał.

Dziwne, że nagle zgasyły świece.

Tylko jedna płonęła, ta z nieznanem. Tylko światło stało się większe, jaśniejsze, ale nie był to już ogień świecy, ale niebieskawy, duchowy blask, który oświecał podziemną salę dziwnym światłem.

Teraz uderzył wielki mistrz swą laską trzy razy o ziemię.

Jak przedtem próżne krzesło, tak teraz podniósł się jakiś przedmiot.

Tuż przy tapisie stanął.

Była to wielka urna, pokryta trupiemy głowami, która w świetle niebieskiego płomienia nabrała niezwykłego wyglądu.

Nieporuszenie stał wielki mistrz przy olbrzymim świeczniku.

— Czyście gotowi, bracia? — zawołał nagle.

— Gotowi — odparli i teraz podnieśli się wszyscy ze swych siedzeń.

W milczącym pochodzie, jeden za drugim, mistrz ceremonji na przedzie, zbliżyli się do tajemniczej urny.

Mistrz ceremonji trzymał w ręku karteczkę, zdawało się jak gdyby cytował prawa zamaskowanym.

Czy było to tylko złudzenie, które sprawiało światło olbrzymiej świecy?

Czy papier nabrał wielkiego znaczenia?

Wielki mistrz mówił przedtem o życiu i śmierci.

Teraz kazał wrzucać kartki do urny.

Wielu innych mistrzów szło za nim.

Niektórzy wpuścili dwie, nawet trzy kartki papieru do naczynia, podczas gdy inni przechodzili całkiem spokojnie.

Poważny szereg przeszedł.

List z Polski

Oświadczenie ministra sprawiedliwości

Gdy minęło przeszło trzy tygodnie od zabójstwa s. p. ministra Pierackiego, minister Sprawiedliwości mógł wyjaśnić prawie, do czego doprowadziło śledztwo. Zbrodniarz, uciekając, porzucił bombę i kokardkę z niebiesko-żółtej wstążeczki. Nasunęło to podejrzenie, że był bojowcem, należącym do Ukraińskiej Organizacji Narodowców, gdyż po pierwsze takie kokardki sprzedają Rusini na zasilenie funduszu bojowego, a po drugie na krótko przed zbrodnią w Warszawie policja odkryła w Krakowie pracownię bomb i ujęła dwóch wykonawców tych narzędzi śmierci, którzy okazali się Rusinami. Wydało się później, że bomba z Krakowa powędrowała do Warszawy. Niestety, samego sprawcę zamachu nie udało się schwycić. Przebywa on zagranicą i niema wielkich nadziei na ujęcie zbrodniarza. Natomiast w Niemczech zatrzymano i dostawiono do Warszawy osobnika, który brał bezpośredni udział w organizowaniu i najprawdopodobniej w dokonaniu morderstwa.

Z tego wynika, że Ukraińska Organizacja Narodowców, mająca już na sumieniu szereg zbrodni (Hołówko, Sobieski, Twardochlib), dokonanych w Małopolsce wschodniej, przeniosła swe działania aż do serca Polski. Jest to organizacja, zwalczająca wszelkie próby porozumienia między naszym rządem a umiarkowanym odłamem społeczeństwa rosyjskiego, dlatego też z jej ręki giną ludzie, pragnący zgody i tem samem dobra Rosinów.

Stukilkudziesięciu spośród skrajnych rusinów powędrowało na czas najmniej trzymiesięczny do Berezki Kartuskiej, gdzie urządzono „miejsce odosolnienia”. Jednocześnie wysłano tam kilkudziesięciu komunistów i narodowców obu gałęzi, t. j. młodych ze stronnictwa narodowego i członków obozu narodowo-radikałnego. Ten obóz polityczny został świeżo przez władze rozwiązany.

Czego żądają ludowcy?

Polityka ma stronę gospodarczą. O niej to pamiętali ludowcy, żądając 1) obniżenia długów, ciężających na drobnej własności (chodzi głównie o dług zaciągnięty w Banku Rolnym), 2) obniżenie podatków państwowych i gminnych, 3) zniżki cen wyrobów przemysłowych.

Przewidywane nigi dla rolników

Rząd już wcześniej postanowił (choć to urzędowo jeszcze nie ogłoszone) ulżyć małej własności rolnej (do 50 hektarów), obniżając procenty i rozkładając dług na raty, a nawet redukując czyli obcinając długi. Poza tem rząd ulży większym gospodarzom i ziemianom, posiadającym najwyżej 1000 hektarów, o ile majątki jednych i drugich nie są zadłużone ponad połowę swej wartości.

Dla wielkich nie

Natomiast majątki zbyt obdużone oraz dobra wielkopanśkie pozostawione będą własnemu losowi, czyli w razie niemożności ich ratunku będą rozdobrejone. Nowonabywcom parceli zarząd lasów państwowych dostarczą budulca na dogodnych warunkach. Rząd udzieli premii przy wywozie artykułów budowlanych i obniży ceny wyrobów tak koniecznych dla rolnika, jak sól, nafta, zapalki, żelazo. Natomiast o zmniejszeniu podatków niema wieści. Prawdopodobnie jednak podatek gruntowny ulegnie później obniżce.

Dolar usunięty

Wszystkich, co mają lub pożyczali dolary oraz inne obce pieniądze, zajmie nowe prawo o walucie. Parę słów o niem. Otóż wszelkie długi, płatne w Polsce, choćby one opiewały na obcą walutę, wolno spłacać pieniędzmi polskimi. Dawne nieweksłowe zobowiązania płatne są według kursu z przedednia zapłaty. Zastrzeżenie o zapłacie w dolarze lub funcie złotym nie ma znaczenia. Oszczędności na przyszłość wolno wnieść tylko w wa-

lucie krajowej. Kto ma dolary do oddania, temu bank przeliczy je na złote. Ubezpieczenie w obcej walucie przerachowuje się na złote; kto się jednak ubezpieczył z zastrzeżeniem: wypłaty mu sumy złotem, temu zawsze się przerachuje na złote w złocie (naprzykład 100 dolarów złotych na 891,41 zł. w złocie.)

Polityka zagraniczna

Ale dość, dość o tych złotych ciach. Mało kto je posiada, nieprawdaż? Spójrzmy lepiej na minę francuskiego ministra Barthou. Dopiero co wrócił z podróży do Londynu, gdzie w ciągu dwu dni rozmawiał z Anglikami. O czym? Tu sęk, bo są tylko domysły. Barthou przedstawił rządowi angielskiemu francuskie pomysły zabezpieczenia pokoju w Europie. Otóż pokój ten utrwali się wtedy, jeżeli 1) Rosja, Polska, Czechosłowacja, kraje bałtyckie i Niemcy zawrą układ wzajemnej pomocy; opiekę nad tym układem obejmie Francja; 2) jeżeli dalej Włochy, Jugosławia, Grecja i Turcja zawrą układ tak zwany śródziemnomorski.

„Dobrze — mieli odpowiedzieć zachwyceni Anglicy. — Tem lepiej, że nas pan w te układy nie wciąga. Nam chodzi tylko o nasz stary, kochany, cnotliwy Londynek, żeby go niemieckie bomby kruszące nie przyniosły do ziemi, a gazowe nie wydusiły jak szczurów w podziemiach kolejek nadobnych panien i wytwornych „serów” (od sir, pan). zbiegłych z ulic i mieszkań”.

Jest i na to rada — odrzekł Francuz. — Działajmy wspólnie. — No i podobno Anglicy założyli szereg podstaw (baz) lotniczych we Francji, aby w razie czego odprężyć atak napowietrzny z Niemiec, a nawet zgóry spojrzeć na Niemcy. Zobowiązali się też (chy-

ba ustnie) przysłać do Francji w razie najazdu obcego korpus pomocniczy, zresztą niewielki. Przymierzają się do podpisania. Ale bądźco bądź zbliżyli się do Francuzów, którzy mogą być z bytności ministra Barthou zadowoleni.

A Niemcy? Zamiast Hitlera przemówił Rudolf Hess, jako zastępca wodza narodowych socjalistów. Nic nowego nie powiedział. Odrzucił on wzajemny układ pomocy z kilku państwami. Twierdził, że Niemcy wolą układać się pojedynczo z każdym państwem, tak jak się utożyły z Polską i to jako żołnierze z żołnierzami ponad głowami polityków. Zresztą Niemcy — rzekł — mają zamiary pokojowe i „chylba” Francja także. No, chyba!

DYPLOMOWANY
LEKARZ
DENTYSTA
JAN SKALSKI
posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i o najniższych cenach.
Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
Rua Aquidaban 1985
Róg ul. Brigadeiro Franco
Kurytyba — PARANÁ

Na sprzedaż

W THOMAS COELHO

szakier 10-alkrowy, w czym 4 alkry lasu, w którym wiele pinjorów. Szakier położony koło kościoła Św. Michała. Cena przystępna. Wiadomości zasięgać u p. Józefa Woźniaka.

Cia. Territorial
„CAJURU”
LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIJSZYM PRZEDMIEŚCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.
416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

Korzystne dla Kolonii Polskiej.

Odpowiednio i legalnie zorganizowane **MIEDZYNARODOWE BIURO INFORMACYJNE** przy ulicy Dr. Muricy, n. 435 — tel. 70 — w Kurytybie, składające się z 18 sekcji, prowadzonych przez odpowiednich fachowców i prawników.
Udziała jakiegokolwiek informacji z zakresu handlu, przemysłu lub w sprawach prywatnych w kraju i zagranicą, inkasuje dokumenty i t. d. Sporządza kontrakty, testamenty, przepisy własności majątkowych, hipotek, papierów słubnych (cywilnych i kontraktowych), pokwitowania, podania, naturalizacje i t. p.
Przeprowadza wszelkie sprawy Pocztowej Kasy Oszczędności z Warszawy, pomiary i podziały majątków, polubownie i sądowo.
Wykonuje się wszystko tanio, szybko i dokładnie.
Mówi się po polsku, portugalsku, niemiecku, francusku, angielsku i włosku.
Godz. urzędowe: od 8 do 11 i od 1 do 6-ej.
UWAŻAJ CZYTELNIKU! Chcesz wkrótce sprzedać swój dom, lotę ziemi lub fazendę, wynająć twój dom pod wszelkimi gwarancjami?... To udaj się do wyżej wymienionego biura.

QUEM BEM ALIMENTA BEM CRIA
para bem alimentar so com as
FARINHAS INTEGRAIS
„ALEGRIA”
porque são farinhas fabricadas sob um critério novo, onde as propriedades sadias e nutritivas dos grãos dos cereais são totalmente aproveitadas

MACZKA ODŻYWCZA „ALEGRIA”

Zapobiega bólowi brzucha i wszelkim komplikacjom żołądkowym
(SPECJALNIE U DZIECI)

Produkt ten powinien być używany przez wszystkie matki, dbające o zdrowie swych dzieci.

Sprzedaż we wszystkich aptekach, składach aptecznych i pierwszorzędnym sklepach spożywczych.

ARMAZEM E PADARIA „S. FRANCISCO”

DE JOSÉ NICOLAU ABAGE

Artykuły spożywcze pierwszej jakości. Wina, konserwy i t. p. Piekarnia elektryczna, zaopatrzona w najnowsze środki techniczne, — Czystość i gwarancja. Kompetentni piekarze wykluczają możliwość jakiegokolwiek konkurencji z produktami „Abage”.
Ul. Saldanha Marinho Nr. 1231. — Tel. 89.
CURITYBA — PARANÁ

I dziwne, zgasy wszystkie świece, tak, że świeciła jedynie jedna niebieska, która dawała jednak mało światła.

W niepewnym świetle zlało się, że czaszka na sukniach mistrza ożyła, zresztą była sala prawie w ciemności pogrążona, co powiększało tajemniczość całego obrazu.

Wtem podniósł się mistrz z krzesła.

— „Bracia” zawołał silnym głosem, — mówcie przysięgę którą ja powiem.

— Słyszymy odpisał mistrz ceremonii.

Pelen dźwięku głos dzwonka radcy przeszedł po sali.

Przysięga, która wypowiadał, była powtórzeniem znanych form, ale koniec, powtórzony czteremnaście ludzi, brzmiał wprost — strasznie.

— Wielki, tajemniczy znak konieczności niechaj mistrz tylko da, gdy widzicie, że nie uratuje was nic, jak pomoc braci. Znać znak — a gdy pośpieszcie mistrzu ramię opisując linię cyrkla, to będzie wam pomoc dana, — wielki, święty znak powołuje nas wszystkich, którzy pod nasz znak należą.

Poważnie brzmiały słowa mistrza.

I spełniam tę przysięgę! wołał radca strasznym głosem — daję część tego znaku, a nie obowiązuję się do żadnej mniejszej kary, jak by moje ciało po zupełniej świadomości tego obowiązku, albo jemu podobnemu, rozdarte na dwie części na zachód i południe było rzucone, na popiół spalone, tak by żaden znak, ani ślad nie został, ani nawet wspomnienie ani u ludzi, ani u wolnomularzy, jako o małym nikczemnym.

Ostatnie słowa przebrzmiały.

Zabrzmiał znów dzwonek a z przebrzmieniem jego zabłysły znów świece, oświecając znaki czaszki na sukniach.

— Bracia — zawołał stary radca — długi czas już minął od kiedy weszliśmy w tę przestrzeń, stary zamek w N.... był dla nas ścieganych i pogardzanych, miejscem przytułku. Ale wracamy teraz, gotowi znieść wszystkie niesześciła, gotowi zacząć walkę z człowiekiem, który nas chce zniszczyć.

Mruk zadowolenia odpowiedział.

— Najwyższy czas, aby człowiek, który teraz niczem niekrepowany ucisk na nas wywiera, stał się wreszcie bezsilny, aby mu zdebrać maskę z jego szatańskiej twarzy — mówił starzec dalej — Ciężko nas wolnomularzy obrażono, święte słowo „Miłosierdzie” którego symbol jest naszym znakiem uniemożliwiono nam prawie. Tylko w tajemnicy możemy nasze dobre uczynki wypełniać, bo wszędzie panuje zdrada, a wystarczy podejrzenie, że jest się wolnomularzem, by wywołać natychmiast niezwykle prześladowanie. Już jeden z naszych jest uwięziony, bo patrzcie, piętnaste siedzenie jest wolne.

Oczy mistrza zwróciły się w stronę, którą ramieniem wskazywał.

I dziwne wtem podniosło się krzesło w zagłębieniu, tuż obok tapisu, a świece oświeciły białą czaszkę, która na sparciu krzesła widniała.

— Siedzenie brata, którego genialny umysł i wszechstronne wiadomości były tak wiele pomogły — mówił starzec stłumionym głosem, — bracia, stary mistrz, którego słów słuchaliśmy zapiętym oddechem — ten cierpi w więzieniu, dręczony przez mistrza i jego narzędzia.

— Uwolnić go! — zerwał się okrzyk na sali.

— Cierpliwości, bracia — mówił mistrz, jesteście głowa ni już siostrzanych,

gdyby jeden z was popadł w ręce tych nędzników, stałaby się rzecz niezwykła. Nie, wy musicie ratować się dla łóż tych mniejszych, które są po całym kraju, a działając nawet w ukryciu, możecie wiele działać. Są już dzielni bracia przy robocie, by uwięzionego uwolnić, a ich środki pomocnicze są straszne, tak, że pokładam ufność w ich przedsięwzięciu.

— Szanowny wielki mistrzu — odpisał mistrz ceremonii, chyliny czoła przed twem zdaniem, ty kierujesz losami związku, jak żaden inny, z nieograniczoną ufnością patrz na ciebie, a gdyby świat cały siedział na nas, my trzymać się będziemy.

Wielki mistrz skłonił głową dziękując.

— Słuchajcie więc mego postanowienia, wy bracia, — mówił podniesionym głosem. Postanowiliśmy, że zgromadzenia odbywać będziemy w rezydencji, bo obok starego zamku w N.... kręca się szpiegi ministra.

— Czy jest może szpieg między braćmi? — zabrzmiął głos z ciemnego zebrańca.

Radca spojrzał.

— Nie myślę — odpisał — wszyscy złożyli straszną przysięgę, wiedzą, jak karze się zdradę, a od kiedy żyjemy w ukryciu, bardzo mało braci przyszło.

— Więcej może ich wykreślono — brzmiało znów głucho.

— Przez twarz starca przeszedł cień.

— Tak, śmierć nam ich wyrwała — odpisał zwolna — śmierć, która nie zna różnicy, straszną niszczycielką całego szczęścia ludzkiego.

A woda życia? — brzmiało z małego zgromadzenia.

— Tak woda życia — powtórzył mistrz — tajemnicze soki mogłyby tych opuszczających nas zatrzymać. Ale proszę nie zapominać, że właśnie nasz brat był już na śladzie doprowadzić do końca szlachetną mieszaninę soków. Na swej starej służącej próbował napoju cudownego, nim spodziewał się obdarzyć nas w tajemniczej, świętej nocy świętego Jana. A to piękne marzenie nie może się jeszcze spełnić, dopóki nie zostanie on nam zwrócony.

Mistrz ceremonii wstał.

— Czcigodny mistrzu — rzekł stłumionym, strasznym głosem — nasze słowa są dobre, z radością myślę o tem, kiedy czas przyjdzie, że wszyscy dobrzy bracia osiągną późny wiek, który nam zapewni ich nieporównane zasługi dla dobra ludzkości.

Ale gdy ten wspaniały trunek między nas będzie rozdzielony, czy nie będzie nadużyta? Czy wolnomularz będzie mógł smartwychwstać, wodę życia dawać innym, których śmierć napelnia go smutkiem?

Wielki mistrz podniósł się ze swego tronu.

— Słusznie powiedziałeś bracie, ale znikną twe troski, gdy dowiesz się, że tylko mistrzowie dojdą w posiadanie tej wody. Wy, wypróbowani, wiele razy wystawieni na ostrą próbę, będziecie używali tego soku na szlachetne rzeczy.

Starzec umilkł.

Spoglądał uważnie na jednego z mistrzów, który podniósł się poważnie, na znak, że chce mówić.

— Czego pragniesz, bracie?

— Mam jedną myśl — brzmiało z pod kaptura. — Gdy ten trunek spożyje jeden z nas, to będzie sobie lekceważył związek i dopuszczał się przewinień bez kary.

Polacy nad Atlantykiem

(Specjalnie dla „Gazety Polskiej“)

Przed paru tygodniami doniosła nam „Gazeta Polska“ o przelecie braci Adamowiczów przez Atlantyk Północny, a mianowicie: z Harbour Grace na Nowej Fundlandji do St. André we Francji. Podamy obecnie nieco obszerniej o bohaterskim przelecie naszych rodaków z Ameryki Północnej.

Już niejednokrotnie lotnicy wszystkich narodowości starali się pokonać Atlantyk, którego groźny żywioł wiele ofiar już pochłoniął.

Pierwszym zwycięzcą Atlantyku jest Linbergh, który w r. 1927 przeleciał trasę New York — Paryż, robiąc ogółem 5,809 km.

Z Polaków startowali dwa razy Kubala i Ldzkowski, ten ostatni zabił się w czasie drugiego lotu na wyspie Graciosa. Próbowali jeszcze Polak ze St. Zjednoczonych, Hausner przelecieć Atlantyk, lecz wskutek defektu w motorze opadł na fale oceanu i został po 8-miu dniach wyratowany przez przejeżdżający okręt.

Dopiero teraz przypada zaszczytna rola przeleciań Atlantyku — Józefowi i Bolesławowi Adamowiczom.

Nasi bohaterzy urodzili się na Wileńszczyźnie, gdzie ukończyli szkołę średnią a następnie wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Józef ma obecnie 39 lat a Bolesław 34 lata i posiadają razem w Brooklynie skromną wytwórnię wody sodowej, która oczywiście nie przeszkadza im przy zajmowaniu się lotnictwem. Są zatem bracia Adamowicze lotnikami — amatorami.

Od wczesnej młodości, kiedy musieli opuścić Ojczyznę, postanowili sobie, że nie wrócą inaczej do Polski jak tylko na samolocie i w tym celu przez szereg długich lat ciułałi swoje oszczędności, pragnąc zrealizować swe dążenia.

1 Oto w dniu 29 czerwca o godz. 6.26 pp. czasu amerykańskiego wystartowali na samolocie „City of Warsaw“, kierując się do Warszawy na Jazd Polaków z Zagranicy.

Samolot braci Adamowiczów był typu Bellanca, jednopłatowiec z motorem Wrighta o mocy 200

k. Szybkość maksymalna samolotu wynosiła 209 km. na godzinę. Zabrali oni gazoliny 610 litrów obliczając swoją podróż na przeciąg około 40 godzin. — Naogół lotnicy mieli dość sprzyjające warunki meteorologiczne.

Wskutek gęstej mgły wylądowali w departamencie Orne we Francji, skąd następnego dnia wyruszyli na lotnisko le Bourget pod Paryżem. Tutaj powitał ich w imieniu rządu polskiego ambasador Chłapowski a w imieniu lotnictwa francuskiego gratulował płk. Davek w otoczeniu oficerów przed kompanją honorową pułku lotniczego.

Za 2 dni lecieli już nad swą ziemią ojczystą, do której tak tęsknili podczas swego pobytu na obczyźnie.

Warszawa powitała ich z wielkim entuzjazmem a gdy zostali zapytani przez jednego z dziennikarzy, dlaczego samolotem wrócili do Polski z prawdziwą prostotą padły słowa. „Bośmy ją bardzo kochali“.

Za swój kapitalny wyczyn sportowy otrzymali wdzięczność całego narodu polskiego w kraju i na wyhodźwie a między innymi i od czytelników i redakcji „Gazety Polskiej“.

Ten zapał śmiały i bardzo ryzykowny możemy nazwać bohaterskim ludźmi pracy, których czoła zdobią dzisiaj wieńce z wawrzynu.

Dzięki braciom Adamowiczom raz jeszcze ukazał się orzeł biały wymalowany na kadłubie ich samolotu nad Atlantykiem, tym razem północnym.

Bolesław Krawczyk.

Kwestje sporne, gruntów, hipoteki, pomiary, podziały, inwentarze, anulowanie małżeństw

BIURO ADWOKATA

Dr. Milton Vianna

Av. João Pessoa

Sala 105. KURITYBA.

Lekarstwa homeopatyczne na reumatyzm, kwasy moczowe etc.

Casa da Homeopathia

Praca General Osorio nr. 87

CURITYBA — PARANA

500 osób zostało straconych w Niemczech

„Deutsche Revolution“, organ Ottona Strassera, zamieszcza nowe doniesienia z Niemiec o nieznanym dotychczas egzekucjach. Wedle informacji wspomnianego pisma ilość straconych przekracza 500 osób.

Pismo wymienia m. in. następujące nazwiska:

Por. Schulz, znany organizator czarnej Reichswehry i poseł do sejmiku pruskiego z ramienia partji narodowo-socjalistycznej dr. Herman Voss, prezes narodowo-socjalistycznego związku jurystów i prezes izby adwokackiej kapitan Erhardt, współpracownik Papena, kpt. v. Pfeiffer, poprzelnik Rochma na stanowisku szefa S. A. i przyjaciel kpt. Stennesa, wreszcie bawarski minister Stutzl.

Pismo dodaje: „Twierdzimy, że nazwiska te nie kończą listy morderstw, popełnionych przez Hitlera“.

Pismo, omawiając siódmy punkt rozporządzeń Adolfa Hitlera z dnia 30 czerwca, powołujących się na paragraf 175 ustawy, zwraca się pod adresem

narodowych socjalistów z pytaniem: „Czy to zarządzenie odnosi się jedynie do zamordowanych przywódców S. A., czy też rozciąga się i na żyjących ministrów i dostojników waszego systemu?“

W związku z tem pismo wymienia nazwiska następujących dygnitarzy państwa niemieckiego, których pomawia o homoseksualizm: minister Rzeszy Hess, zastępca Hitlera, przywódca młodzieży hitlerowskiej Baldur von Schirach, namiestnik w Hamburgu, Karol Kaufmann, nadprezydent Śląska i dowódca okręgu N. S. D. A. P. Helmut Bruckner, oraz p. Bruckner, osobisty adiutant Hitlera i przywódca S. S.

Jako świadków na słusność powyższego twierdzenia przytacza pismo następujących dygnitarzy: min. Frick, nadprezydent Erik Koch, gen. v. Heinemann, gen. Buch, panią Hess i żonę ministra Killingera. Pismo dodaje, iż opiera swe twierdzenia na wyurzędzeniach wspomnianych osób.

Zabiła ją wieść o śmierci tego, którego kochała przed 100 laty!

Wiadomość o śmierci „najstarszego człowieka świata“ 164-letniego Turka Zaro-Agi dotarła do wszystkich zakątków ziemi, a więc i do Rumunii, gdzie najstarsza kobieta Rumunii pochodząca z Turcji, 120-letnia Amra Amad tak wzruszyła się wieścią o zgonie Zaro Agi, iż dostała ataku sercowego i zmarła.

Amra Amad była podobno przed 100 laty zaręczona z Zaro Aga. Nie mogła jednak poślubić ukochanego, ponieważ rodzice jej sprzeciwiali się temu i oddali ją do haremu pewnego bogatego kupca tureckiego.

W późniejszych latach, gdy Amra Amad owdowiła, pisywała często listy do swego ex-na-

rzeczonego Zaro Agi, nie otrzymywała jednak odeń nigdy żadnej odpowiedzi.

W ostatnich czasach, gdy w prasie pojawiały się wiadomości o chorobie Zaro Agi i o możliwości jego bliskiej śmierci, ex-naręczona przyjmowała te wieści z dużym wzruszeniem. Obecnie zabiła ją ostatecznie wiadomość o zgonie tego, którego... sto lat temu kochała.

KONNO Z WARSZAWY DO PALESTYNY

Do angielskiego konsulatu w Warszawie zwrócili się po wizy do Palestyny uczestnicy niezwykłej wyprawy.

Grupa rzemieślników, składająca się z 12 osób, zamierza dotrzeć do Palestyny konno, gdyż nie mają oni funduszy na podróż drogą morską.

Charakterystyczne, że w skład

tej grupy wchodzi również dwie kobiety.

Angielskie władze konsularne zgodziły się wydać uczestnikom niecodziennej wyprawy wizę turystyczną, tak że konna grupa żydowskich emigrantów wyruszy ma wkrótce z Warszawy w zamierzoną podróż.

Tabaki i urekcie
Fumy w 20-tu gat.
Mydła toaletowe
Mydła do golenia
CHARUTARIA LIBERTY
Praca Tiradentes 305
DAWNIEJ TELEGRAF
HURT! DETAL!

Do sprzedania

w Pilarzinho za przysiępną cenę teren 31 m. na 55 z niedużym domem, w odległości 200 metrów od tramwaju. Bliższe informacje przy ul. Assunguy Nr. 514.

Hotel Polski HOTEL MARTINS

Marcina Jarugi

Curityba UL. A RIA HUELO 114 Parana
Vis á vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques
Telefon, 989 — Caixa postal. 463 — Adres telegraficzny „HOTEMAR“.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacu, z wszelkimi wygodami i higieną
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PRÓBY I WZORY.

FABRYKA OBUWIA

A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17 — CURITYBA PARANA

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!

Wielki wybór w ch. kap. luszcy.

Skandal... Alarm...

Skandalizując rynek i alarmując wie zycieli

„CASA COMBATE“

spowodowała prawdziwy wybuch, wyprzedając zapas swych materiałów po cenach nieprawdopodobnie niskich

Kaszmiry na garnitury męskie
różne odmiany szer. 1.50 m. 8.000
Drap czysto wełniane, śliczne,
modne kolory 15.000
Pelucja gładka, bardzo gęsta 1.300
Pelucja w kwiatki i paseczki 1.500
Kapy fułonowe z trendzlami,
na łóżka małżeńskie 11.800
Kashá na ubrania damskie,
szeroka, metr 2.500
Birety filcowe, wszelkie kolory 5.500
Ręczniki białe i kolorowe sztuka 900
Koszule trykotowe, ciemne, z
barchanowem podszyciem 6.500
Pończochy damskie, grube, para 1.500
Kalesony trykotowe, o barchanowem podszyciu 6.000
Pyżamy męskie barchanowe 12.000
Kamizelki włosiste z metalowym zastrzaskiem 14.000

Perkal „Que Maria“ szt. 20 var. 24.000
Chusteczki z obwódką męskie szt. 400
Piłno surowe najlepszy gatunek, szer. 2 m., szt. 10 m. 35.000
Iniel na wyspy do pierza, metr 2.400
Parasolki kryte materiałem taftą czarnym 10.000
Parasolki kryte trykolina w paski 14.000
Materiał iniany n najl. gat. różne kolory, podw. szer. m. 1.200
Koldry o ciemnym pokryciu pojedyncza szerokość 14.000
Takież, podwójna szerokość 20.000
Pończochy z nici szkockich ze strzałką, najlepszy gat. para 1.500
Pończochy jedwabne, ze strzałką, b. ładne, para 3.000
Skarpetki wełniane para 3.500
Pończochy wełniane damskie 4.500

„CASA COMBATE“

Avenida João Pessoa, 1-Telefon 398

Curityba

To i owo

ROSYJSKA WENUS — DZIEWKĄ OD KRÓW

W jednym ze szpitali londyńskich zmarła kobieta, w której aktach było zapisane: „dziewczyna od krów.“ Po zbadaniu jej papierów okazało się, że była to Wiera Taberkow, Rosjanka, której imię świeciło ongiś na nieboskłonach rosyjskiego eleganckiego świata. Wiera Taberkow przez szereg lat robiła prawdziwą furorę w kołach rosyjskiej złotej młodzieży jako „rosyjska Wenus“. Z miłości do niej odebrał sobie pod koniec XIX-go stulecia jeden z rosyjskich oficerów gwardji — życie.

Piękna Wiera była żoną carskiego nadwornego jublera. Pochodziła zaś z rodziny wieśniaczki i przybyła swego czasu do Petersburga szukać pracy. Jej wielka piękność wzbudziła ogólne zainteresowanie. — Wielu starało się o jej rękę. Ona jednak wolała poślubić drobnego i nieznanego złotnika, który pochodził z tej samej, co ona wsi. Sklep tego złotnika znajdował się w bocznej i niepozornej ulicy Petersburga. A jednak wkrótce zaczęli się doń cisnąć przedstawiciele rosyjskiej arystokracji, nietytyle, aby oglądać klejnoty, ile raczej — Wierę. Wiera sama sprzedawała w sklepie, a sprzedawała tak dobrze, że wkrótce mąż jej mógł wynająć wspaniały sklep na Newskim Prospekcie.

Gdy pewnego razu jeden z członków rodziny carskiej nabył w tym sklepie jakiś złoty przedmiot, nietrudno było jubilerowi zdobyć tytuł nadwornego dostawcy. Tych dwoje prostych ludzi

nabrało poloru, prowadziło salon, w których bywało rosyjskie towarzystwo i sami bywali w salonach.

Oczywiście, że mąż się nie liczył. Wspaniały rozkwit sklepu jubilerskiego — to zasługa „rosyjskiej Wenus“. Posiadała ona też klejnoty, których jej mogła zadość zrobić nawet carowa.

Pewnego razu przybył do jublera jeden z wielkich książąt i oświadczył, że chciałby kupić u niego kolję pereł, składającą się z 200 najpiękniejszych i największych pereł, jakie w ogóle można dostać. Jubiler wystąpił o taką kolję. Kosztowała ona 3 miliony rubli. Gdy jubiler wręczył ją wielkiemu księciu, ten wyjął kolję z etui i zawiesił ją na szyi pięknej pani jubilerowej.

Revolucja wszystko zniszczyła. Mąż „rosyjskiej Wenus“ został zastrzelony, a ona sama ratowała się ucieczką.

W zupełnej nędzy przybyła do Anglii, gdzie znalazła miejsce u chłopca przy doglądaniu krów. Nikt nie wiedział, jak w rzeczywistości się nazywa i kim była w życiu. Dopiero po śmierci odkryto jej tajemnice.

Na swem ciele nosiła aż do śmierci mały diadem, na którym było umieszczone nazwisko jednego z jej potężnych wielbicieli. Ten diadem zgodnie z jej ostatnią wolą włożono jej do trumny. Była to ostatnia resztką tej wielkiej fortuny.

PRZEZ OŚWIATĘ DROGA DO DOBRÓBYTU.

Nowy okres egzaminów

GINNAZJUM

NOVO ATENEU

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców, że przyjmuje się kandydatów do składania egzaminów na rok 1934.

Także przyjmuje się uczniów i uczennice na wolny 3-ci kurs, który uprawnia do studiów na Uniwersytecie Parańskim. Do tego kursu składanie egzaminów nie jest wymagane. Kursy dzienne i wieczorowe.

Bliższe informacje:
ul. Aquidabam 278
Kurityba.

Pomiedzy najlepszymi markami piwa wyróżnia się znana

■ ■ ■ TUZIN RS. 14\$000 ■ ■ ■

Oryginalny typ piwa, wyłącznie fabrykowany przez browar „CRUZEIRO“

CURITYBA Telefon 495 i 751.

„Pomba“

Gimnazjum „Iguassú“

(Fiskalizowane przez rząd federalny)

Praca Rui Barbosa

EGZAMINY WSTĘPNE

Przyjmuje się kandydatów do egzaminów na pierwszy rok kursu gimnazjalnego. Egzaminy do jakiegokolwiek bądź klasy odbywają się w gimnazjum „Iguassú“ pod kontrolą delegata ministerstwa oświaty.

Oprócz zwykłego kursu gimnazjalnego który jest prowadzony przez profesorów specjalistów jest utrzymywany specjalny dział wykładów dla uczniów mających pewne braki.

Początek wykładu 3 stycznia 1934.

KURS ELEMENTARNY

Powiększwszy ostatnio gmach gimnazjum dyrekcja zorganizowała wzorowy kurs elementarny pod kierownictwem fachowych sił, po ukończeniu którego uczniowie uzyskują promocję do 1-ej klasy właściwego gimnazjum. Początek wykładów 7 stycznia 1934.

UWAGA: SPECJALNE INSTALACJE DLA UCZNIÓW OBOJGA PŁCI.

Był już prawie ślepy...

Pan José Luiz Oliveira, zamieszkały w D. Pedrito, gdzie jest szoroko znany i ustosunkowany, nadesłał nam poniższy list:

„Oświadczam z własnej i nieprzymuszonej woli, iż będąc już prawie ślepy, zwłaszcza na lewe oko, którym nic nie widziałem i cierpieć niewypowiedziane bóle, które nawet w nocy nie ustawały, spać mi nie pozwalając, postanowiłem użyć niezawodnego preparatu „GALENOGAL“. Uczyniłem to widocznym w szczególnej godzinie, gdyż już po zużyciu pierwszej flaszeczki doznałem znacznej ulgi, a po drugiej flaszeczce zostałem radykalnie wyleczony. Na dowód prawdy czynię niniejsze oświadczenie i łączę wyrazy prawdziwej wdzięczności, upoważniając Pana do zrobienia z tego listu użytku, jaki uzna za stosowny.

D. Pedrito — Rio Grande do Sul

JOSE LUIZ OLIVEIRA.

Firma uwierzytelniona przez 2. notariusza Alcides Silva da Costa.

Zakażenia oczu, kręgosłupa, wątroby, nerek, przemęczenie umysłowe, ostre bóle piersi lub serca, głuchota i t. p. objawy, występujące zwykle u osób mających zwykle zanieczyszczoną krew lub u syfilityków — lecz radykalnie nierównany „Galenogal“ który zawsze zwycięża tam, gdzie już wszystkie inne środki zawiodły.

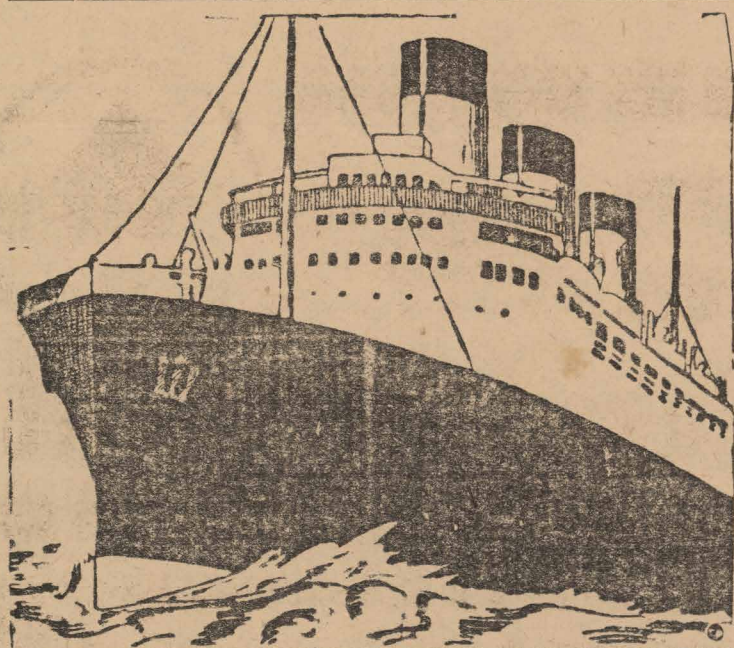
„Galenogal“ sprzedają wszystkie apteki tak w Brazylii, jak i w innych republikach południowo amerykańskich.

L. D. N. S. P. — N. 211.

Polsko-francuskie linie okrętowe

CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najlepsze pod każdym względem



Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parana

THEOPHILO G. VIDAL
Rua Barão do Rio Branco, 195-209 — CURITYBA.

Odmrożenia, odzieblenia, rany
328-32-st-2 POMADA EQUINACEA
Casa da Homeopathia
Praca Osorio 87 — Kurytyba

AIR FRANCE
CORREIO AEREO



POCZTA POWIETRZNA FRANCUSKA

Przewozi listy, małe przesyłki i paczki.

Odloty z Kurytyby:

WE CZWARTKI: na południe do Porto Alegre, Pelotas, Rio Grande, Montevideo, B. Aires, Chile i Peru. W PIĄTKI: na północ aż do Natal, do Europy i do Polski.

PRZEDSTAWICIEL

THEOPHILO G. VIDAL
Rua Barão do Rio Branco nr. 195-209

KURYTYBA

Mówi się po polsku.

BÓL PIERSI
REUMATYZM
BÓL ZĘBÓW
NEURALGIA
ZACIECIA, SHALECZENIA
BÓL USZU
KŁOCIE
ŚWIEŻERANY

Sia Helena

Sangue! Sangue! Sangue!

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziaływa następująco:

- 1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
- 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
- 3) Zwalcza radykalnie przynębiennicę nerwową i podnieca chęć do życia.
- 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
- 5) Odsłania całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
- 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciąża krwi.

Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potęża w pewnej części ciała. Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka. Sanguenol jest to wynalazek naukowy. Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Mañuela Soares de Castro. Do nabycia w całej Brazylii.

UŻYWANY
oficjalnie w wojsku

ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)—Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2.)—Zniknięcie pryszczów, egzem, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
- 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
- 4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
- 5.)—Złodek i kieszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

Fabryka cukierków
AURORA

Józefa Kuli

Wyraab'a cukierki i karmelki w najlepszych gatunkach i we wszelkich odmianach, zawijane w papier (balas).

Ul. Martin Affonso, 555

Curityba — Parana — Brasil.

TELEFON Nr 12-70

Dr. Sylvino P. de Araujo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek
FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocalała, KOBIECI nie będzie cierpieć więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-3 godzinach.

KOBIECI nie straci życia z powodu porodu.

KOBIECI, nie będzie już tak cierpieć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIECI, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjodu, wycieki, białe upływy, niedostateczność u dziewcząt. Pani w wieku 45 lat musza unikać napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przejawu) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

Jedynie farby i aniliny

“BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia. Esencje i olejki do fabrykacji lakierów, wódek etc.

NIE SZUKAJ INNYCH do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy mydełka, szczoteczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100.000.000.00

KAPITAŁ REZERWOWY Frs. 137.000.000.00

Centrala: PARYŻ

Oddziały w Ameryce Południowej: Buenos Ayres, Rosario de Santa Fé, Valparaíso, Curityba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Vococa, Ourinhos, Paranaíba, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel.

Oddział w Kurytybie: ULICA 15 i NOVEMBRO, róg ul. 1º de Março

Bank Francusko-Włoski posiada w Polsce następujących korespondentów:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa, i Bank Francusko-Polski, Warszawa.

którzy, dzięki wielkiej ilości filii w różnych i agentów rozgałęzionych po całym kraju, umożliwiają przesyłki pieniężne do najdalej położonych miejscowości w Polsce, w złotych polskich i w innych walutach.

Oddział Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie posiada zawsze kurs złotego polskiego. Wystawia czek i przekazy pieniężne w złotych polskich, t. j. zatafia zlecenia swych polskich klientów na najdogodniejszych warunkach.

WIELKI SKLEP POLSKI

DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkty rolne jako to: kukurydżę, fasolę, ziemniaki, masło, jaja, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJĘ HURTOWNIA I DETALICZNA.

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filię w Araukari.

Baczność!

Wszystko po cenach zniżonych
Książki do nabożeństwa — wielki wybór co dopiero nadeszedł z Europy — Obrazy religijne, figurki — wszelkie inne towary dewocjonalne — Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.

C. E. SCHULZ & Cia
RUA BARÃO DO SERRO AZUL 68-72
CURITYBA PARANA

Café Gury

PALENIE I MIELENIE KAWY

Fortunato Leite Dias de Paiva

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA“.

Rua Commendador Araujo Numer, 107

Curityba Parana

Cia de Terras Norte do Paraná

LOTY na REZERWIE POLSKIEJ za gotówkę, lub czteroletnie spłaty po 400\$000 za alker. Ziemia pierwszorędna, gatunku „terra rocha apurada“. Wydać z alkra bez jakiegokolwiek nawozów: 6000 kg. kukurydzy, fasoli po 3000 kg dwa razy do roku, kawy aż do 400 arów z 1000 krzaków. NIEMA mrówek „SAUVAS“. Wysokość średnia 600 m. Każdy lot ma drogę automobilową i bieżącą wodę. Klimat bardzo zdrowy. Kolej żelazna w budowie, do końca roku przejdzie przez Londrino odległą 16 Km. od Rezerwy Polskiej. Kupujący ziemię od Cia mają pierwszeństwo do roboty na kolej. Póki czas trzeba korzystać z naszej niskiej ceny, gdyż wokoło Rezerwy polskiej sprzedaje się już znacznie drożej.

Tylko przez agenta upoważnionego
IGNACY SZANKOWSKI
Cambará — Parana

Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją z Cambará, lub Ourinhos aż na miejsce tam i z powrotem za darmo bez obowiązku kupna. Dla rodzin i ich bagażu do 200 kg, tych którzy już loty kupili, taki sam bilet darmowy.

„CRUZEIRO“ i „SURPRESA“

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE:

Lattes & Cia

Caixa postal, 325

Telefon 7-2-2

PRACA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA



Największa fortuna na świecie

Wielką skuszcizną, jaką wszyscy ojcowie powinni przekazać w spadku swym dzieciom, można określić w następujących trzech artykułach:

Art. I. — Umiejętność czytania, pisanie i rachunków. Art. II. — Kochać prawdę do nieskończoności, a czytać aż do śmierci. Art. III. — Uczyć poznawanie wartości Pomady Minacora. Nigdy nie istniała podobna do leczenia ran (nawet u zwierząt), ecemy, liszajów, zakażeń skóry, wrzodów i t. p. Apteka Cruz w Avaré, stan S. Paulo, wyleczyła nią ranę, której nawet środkiem 914 nie można było wyleczyć. Moglibyśmy przytoczyć setki podobnych wypadków. Stanowi znakomity produkt pod peder. Sterylizuje naskórek, wybiela go i chroni przed plamami, krostkami i t. p. — § jedyny: Gdy wszyscy ją poznają, stanie się lekarstwem, cieszącym się największym sukcesem.

Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

— CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 —

DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena.

Up rzejmabstuga. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

„A BRANDINA“

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, migdowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Kodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA“

Specjalność fabryki:

Jaja cukrowe i

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado, 300-304

Curityba - Telefon, 1423 - Parana.

SKŁAD MEBLI

FIRMY

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 322

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołki, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomnianą sprzęt wykonuje się na zamówienie.

CENY BARDZO NISKIE.

Z. P. O. K

NOWOC

Postępująca dziedzina życia, pracy, nie pozostawiająca w tyle wielkie biurowość wielkich i gospodarstwo, pójść za tym dążeń, ry nie zawsze dowodzą godności socjalnego, jednak w dzisiejszym świecie zmieniać ani też. Podobnie i w gospodarstwie kobiecym z tem pogodzie można było dyktować służbę, czy też jętych, mających dostępność tylko brańców losu. powodem medycy zastawiając w dziedzinie pracy, m. kojne, że przyczyną nie przyczyniają ksenia bezrobocia, wiem na służbę zawsze i jeżeli kobiecą jest to bryka nawet w pejskich która posady.

To co powie domowej, równoważyć można mieszkań, i tu zrezygnować netylko babki, ki uważały za że tak jak istnie służby domowej, krzyżu, tak te jest za dużo Europolie kwes jest jeszcze za łączką wielu r kiedy zmuszeni dnokrotnie zre cy rąk naję mieszkanie na aby jak najmni pracy, można w należytym tem, kiedy mionów, — b kiedy nieraz d niać musza i zentacyjne i sł pialnie, należy niejszem umet wić. Meble n są przedwzyszenia praktyczsziśmy już sz szych pojęcia jest celowo m czne, łączą oriecznem, gład ławie do odku miary zastosos tnych nowoc i niejednok użytek jedneg mebla. Dla p taczam tapczan lę łózek i k wysuwanymszafy mieszczaz i t. d.

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

TEL

Z. P. O. K.

NOWOCZESNE URZĄDZENIA DOMOWE

Postępująca we wszystkich dziedzinach życia racjonalizacja pracy, nie pozostała bez wpływu i na gospodarstwo domowe. Nie tylko wielkie fabryki, nietylko biurowe wielkie banki, ale i gospodarstwo domowe musiało pójść za tym duchem czasu, który nie zawsze może być naśladowania godny z punktu widzenia socjalnego, nie da się jednak w dzisiejszych warunkach zmienić ani też cofnąć.

Podobnie i w naszym gospodarstwie kobiecym musimy się z tym pogodzić, że czasami kiedy można było dysponować liczną służbą, czy też pomocą osób najeżonych, mających — lub stały się dostępne tylko dla garstki wybrańców losu. Nie jest to jedynie powodem mechanizacji życia i zastosowaniu w naszym kobiecym dziale pracy metody racjonalizacji pracy, możemy być spokojne, że przynajmniej my jej nie przyczyniamy się do zwiększenia bezrobocia, popyt bowiem na służbę domową istnieje zawsze i jeżeli chodzi o służbę kobiecą jest to może jedyna rubryka nawet w gazetach europejskich która ogłasza wolne posady.

To co powiedziałam o służbie domowej, równie dobrze zastosować można także i do naszych mieszkań, i tutaj z niedostatecznego zrezygnować musimy co nasze nietylko babki ale nawet i matki uważały za konieczne. Wiemy, że tak jak istnieje zawsze brak służby domowej mimo całego kryzysu, tak też i mieszkań nie jest za dużo a szczególnie w Europie kwestia mieszkaniowa jest jeszcze zawsze wielką bolączką wielu rodzin. Dlatego też kiedy zmuszeni jesteśmy niejednokrotnie zrezygnować z pomocy rąk najeżonych, powinniśmy mieszkania nasze tak urządzić aby jak najmniejszym nakładem pracy, można było utrzymać je w należytym porządku, a przytem, kiedy minęły już czasy salonów, — buduarów i sypialni, kiedy nieraz dwa pokoiki spełniały muszą i postannictwo reprezentacyjne i służyły zarazem za sypialnię, należy się nad najstosowniejszym meblowaniem zastanowić. Meble nowoczesne robione są przede wszystkim z punktu widzenia praktycznego, a, że doświadczyliśmy już szczęśliwie w naszych pojęciach do tego, że co jest celowe może być i estetyczne, łączą one piękne z pożytecznym, gładkie powierzchnie, łatwe do odkurzania, małe rozmiary zastosowane do przeciętnych nowoczesnych mieszkań i niejednokrotnie różnorodny użytek jednego i tego samego mebla. Dla przykładu tylko przytaczam tapczany, spełniające rolę łóżek i kanap, kredensy z wysuwającym blatem stołowym, szafy mieszczące kryte umywalnie i t. d.

Jeszcze ważniejszym nieraz problemem urządzenia jest umebłowanie kuchni, wkraczamy tu bowiem już w samą dziedzinę racjonalnego zastosowania wszystkich urządzeń tego warsztatu, kobiecego działu pracy. Nowoczesna kuchnia to szereg dogodności dla gospodyni czy też dla sługi. — Trudno mi mówić o takich niedostępnych dla ogółu nowaljach, jak kuchnia elektryczna, lecz istnieje szereg nie tak kosztownych urządzeń i przyborów ułatwiających pracę przyrządzania pokarmów. Każda z nas wie jak wiele kroków trzeba nadreptać, by przygotować posiłek. Aby uniknąć męczących i niepotrzebnych ruchów, meble w kuchni powinny być racjonalnie umieszczone, — każdy garnuszek, radelek czy też miseczka powinny znajdować się na z góry obmyślonem miejscu. — Dziś służą nam do tego specjalne kredensy — w których mieści się wszystko, co tylko potrzeba, unikamy dzięki temu zagracania kuchni i straty czasu. Kredens taki, który nasze sprzęty chroni od kurzu, stawiamy blisko blachy i stołu kuchennego stół niepowinien być zbyt wysoki (80 cm.) przed nim stawiamy wysoki stółek do siedzenia i mały stołeczek pod nogi, — każda czynność możemy wówczas wykonać w pożytecznej pozycji, nie pochylając się zbyt, ani podnosząc rąk wysoko. Pomijam zmywalnie bo tu w każdym prawie domu istnieją, lecz nie mogę pominąć nowoczesnych suszarek. Są to duże tace z blachy, ze zlewkiem na wodę, z przegrodami na talerze, filiżanki, łyżki i t. p. Naczyńne dobrze wymyte, i opłukane w gorącej wodzie, wyklucza prawie wycieranie. Poza tem posiadamy szereg przyborów ulepszeń, jak dogotowywacze, deski do prasowania; z drobniagów łańcuszek do przytrzymywania miski w czasie rościerania wafelkami, hak na zlew, na który zakłada się rądel i podtrzymuje jedną ręką i t. d.

Dużo też mamy wynalazków pomocniczych w sprzątaniu mieszkań. Uważam je za bardzo praktyczne i łatwe do wykonania, — (pominąć także muszę w tym wypadku najbardziej praktyczny aparat tak zwany „Elektrolux” czyli odkurzacz, ale cena tylko dla niewielu przystępna) lecz inne jak szczotka o wysokich, — ściereczki impregnowane, pochłaniające kurz, — (zastąpić je można wełnianymi) kije ze ściereczką do wycierania podłóg bez walań rąk. Kij z przyrządem do wycierania okien, by uniknąć kurzu przy zamiataniu, owijamy starą szczotkę ściereczką impregnowaną, (doskonale można ją zastąpić woreczkiem wełnianym, lub starym trykotem. Tego rodzaju ulepszeń przybywa stale trudno mi wszystkie tu wymienić.

Najbardziej jednak pomysłowe wynalazki w tej dziedzinie nie spełnia swego zadania o ile sam rozkład zajęć nie będzie przemysłany i faktycznie racjonalny. Tylko odpowiednia organizacja pracy kobiecej może zapewnić nam oszczędności zarówno w wydatkach na dom jak i w wysiłku fizycznym.

Dzięki dobrze zorganizowanej pracy, pani domu gospodyni

czw sługa mogą czynności wszelkie spełnić ze spokojem i zyskać parę godzin czasu wolnego, by je poświęcić dla rozrywki, sportu a przede wszystkim na stały kontakt z książką jako przedstawicielką literatury, kultury umysłowej i wiedzy, — na co dawniej pani domu zajmując się sama kuchnią i sprzątaniem nigdy czasu nie miała.

L. Neumanowa.

NA CZASIE!

Wszystkim do wiadomości, tak tym, co wiedzą, jak i też tym, co nie wiedzą, że po rewolucji 1930-go roku nastąpiły rządy dyktatorskie, to jest najwyższym prawodawcą był dyktator, najwyższy urzędnik państwowy, który miał prawo rozkazać, jak mu się najlepiej wydawało, bez porozumienia się z senatem i kimkolwiek bądź. A zatem, dyktator w Rio mianował interwentorów w miejscach prezydentów stanowych o bieralnych, a pp. interwentorzy znów ze swej strony mianowali prefektami municypalnymi kogo im się podobało i tak jedni, jak i drudzy byli mianowani na czas nieograniczony i mogli być zmieniani w każdej chwili. Jak się ci panowie wywiązali ze swych obowiązków, niech ogół osądzi i po większej części niech to będzie nauką i przestrogą na przyszłość! Jedynie co nam rewolucja dobrego zrobiła, to wprowadziła tajne głosowanie, z czego jest naszym świętym obowiązkiem należycie korzystać. Po czterech latach dyktatury doczekaliśmy się nareszcie Konstytucji, będzie to zatem, co przed rewolucją. Wyborcy będą swymi głosami wybierać prefekta i kamarystów (radców), znów prefekci będą wybierać prezydentów Stanu i deputowanych do Kongresu, (gdzie to tworzą wszelkie prawa stanowe). Ci znowuż rozmaitych wyższych i niższych urzędników i t. d., wszystko jak dawniej, z tą tylko różnicą, że dawniej zostali wyborcy było o wiele łatwiej i dano mu zapieczoną kopertę, aby wrzucił do urny na jakiegokolwiek pana, który był zgóry mianowany przez klikę rządzącą. Teraz ma być inaczej, bo każdy może oddać swój głos na kogo uważa za stosowne i nikt nie ma prawa za to go karać lub mścić się. Wiemy wszyscy bez wyjątku, jakie straszne czasy panują w Paranie, rzetelnemu i uczciwemu człowiekowi trudno się wyżywić, wszystko w zastoju i wszystko podpada, nikt

Zatelefonuj dzisiaj jeszcze pod nr. 3, żądając prospektów i cen odnośnie nowoczesnej i wedle wskazówek ściśle naukowych wykonanej fosy przetwórczej „OMS”.

nie ma odwagi czegoś rozprząć bo naprzód widzi że dążyć mu to strąć. I z jakiego to powodu? Urodzaje w ostatnich latach mamy zadawalniające, żadne wojny, trzęsienia ziemi, ani cholery tu nie panowały, słońce świeci, jak dawniej a pomimo tego widać widmo głodu na każdym kroku. Otóż po części są to skutki światowej wojny, a przeważnie dzięki rządowi przedrewolucyjnym. Aby całej tej biedzie użyć i wszelkie stosunki poprawić zależy obecnie od nas samych, nie to nie pomoże, aby w każdym zakątku Parany gdzie tylko zajść, wyrzekać że wszystko rząd winien a wszystko na rząd zwałać. Teraz wszelka poprawa i ulga zależy będzie od nas samych, rządem będziemy my wszyscy. Jak będziemy źle postępować tylko sobie będziemy winni. Aby więc dole wszystkich poprawić, trzeba być nasamprzód wyborcą (elektorem) podług praw dzisiejszych może nim zostać każdy obywatel tutejszy, który skończył lat 20, umie czytać i pisać i posiada jaką taką własność. Obco-krajowiec może także zostać wyborcą, o ile ma lata przepisane, żonę i bodaj jedno dziecko tu urodzone i jaką posiadłość, zresztą biuro kwalifikacyjne każdego obywatela tutejszego, a potem mu jego sumienie będzie wskazywać, jak ma postępować. Przytem jest to dokument ważniejszy od paszportu, który zawsze i wszędzie się przyda. Jest świętym obowiązkiem każdego obywatela, który umie czytać i pisać, aby był wyborcą i zajmował się polityką (rządami) swojego kraju, bo my, ogół ludzi pracujących, którzy nie pragniemy urzędów dla siebie, tylko praw jednakowych dla wszystkich bez wyjątku, powinniśmy być i jesteśmy fundamentem rządu i o ile będziemy silni to, cały gmach rządu na nas będzie się opierał. Zaklinam was panowie inteligencji, albo którzy chcecie uchodzić za takich, starajcie

się naprzód tłumaczyć i namawiać każdego zdolnego na wyborcę, aby się kazał kwalifikować. Panowie nauczyciele i duchowieństwo mogą tu bardzo dużo dobrego zdziałać, bez żadnych wydatków pieniężnych. Za jakich parę miesięcy nastąpią wybory na prefektów, kamarystów, prezydenta Stanu, deputowanych i t. d., a o ile będzie więcej wyborców ludzi rozsądnych i uczciwych, będziemy mieli i uczciwy rząd i dobrych i uczciwych urzędników, którzy będą pracować dla dobra kraju i ogółu, a nie dla napełniania swoich kieszeni kosztem ludzkiej pracy i krzywdy. Więc dalej bracia, kto w Boga wierzy, czy nie wierzy, kwalifikujcie się! Skupiajcie się i radźcie sobie. O jakiegokolwiek wyjaśnienia zapytajcie się swojej Redakcji. Dalszy ciąg wkrótce!

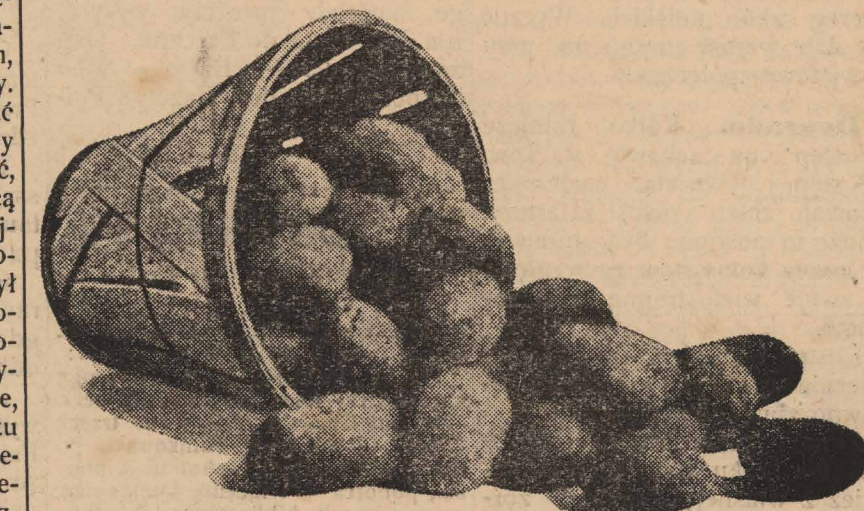
Związek Polski w Kurytybie

urządza w dn. 8-9-34 o godz. 8-iej wieczorem wielki bal członkowski połączony z występami chóralnymi i numerami artystycznymi i zaprasza uprzejmie niniejszym Sz. panów i panie do

zorganizowaniu balu:
Lachowski — Krukowska
Kurowski — Maria dos Reis
Skalski — Skalska
A. Oldakowski — K. Drązek
A. Trojan — Kulec
M. Florecki — Z. Florecka
J. Kopuszuński-Kopuszyńska
A. Grochowski — J. Oldakowska
Grochowski — Stańczyk
J. Faucez — Faucez
T. Kubis — J. Kubis
Blizsze szczegóły jak i oznaczenie dnia zebrania będą podane listownie.
Sekretarz M. Florecki

Ogłoszenie

Okregowy Związek Zaw. Rol. Pol. poszukuje kierownika kooperatywy rol.-spoż. Potrzebna znajomość handlowa w języku polskim i portugalskim oraz kaucja 2-3 tys. milrejsów. Kandydaci winni się zgłosić piśmiennie najdalej do 25-tego sierpnia, podając „curriculum vitae”, referencje oraz warunki, przy uwzględnieniu wolnego mieszkania i oświecenia. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod adresem: Centro Regional dos Agricultores Polonezes — Tres Barras — Sta Catarina.
Wł. Stabrowski — sekretarz.



Dobre zbiory ziemniaków piewszej jakości

można tylko osiągnąć używając nawozów marki



Casa Hackradt

Rua 15 de Novembro Nr. 509 --- Caixa postal 420.

Mala Real Ingleza

Sprzedaje się sztyfart 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, LOTWY, IRLANDJI, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRIJI, RUMUNJI, BESARABJI i t.

DATY DZIAŁU OKRĘTÓW

ZE SANTOS

DO MONTEVIDEO I BUENOS AIRES	DO EUROPY
H. MONARCH 21 sierpnia	ALCANTARA 25 sierpnia
ARLANZA 28 sierpnia	H. PATRIOT 27 sierpnia
H. CHIEFTAIN 4 września	ARLANZA 8 września
H. PRINCESS 18 września	H. MONARCH 10 września

CIA. MARTE
Rua 15 de Novembro 257-261 — Kurytyba
CAIXA POSTAL, 220 TELEFON 451

KOLONIŚCI! Nie zapominać, że ubrania nowe jak i używane, najtaniej kupić można tylko w znanym sklepie

TINTURARIA ROMANIA

Ul. Cruz Machado, (pomiedzy Dr. Muricy i Praça Tiradentes)
Filia: „NOVO MUNDO”
■ Ul. Barão do Rio Branco 364. ■
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Obrączki ślubne, medaliony, zegarki i t. p.
najtaniej kupić można tylko w zakładzie

Relojoaria Progresso

Praça Tiradentes 246 — KURYTYBA.
Uwaga! Wszelkie n. prawy i zamówienia uskutecznią się z gwarancją. Kupujemy złoto i srebro, płacąc najlepsze ceny.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

LEKARZE

DR. DANTE ROMANÓ
Z praktyką w szpitalach berlińskich
Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycznym. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgja pochwy, rozrodczej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuca, gruczołów, wątroby, i t. d.
Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa).
Rezydencja: Praça Senador Corêa, 4.

Choroby serca, płuc, żołądka, wewnętrzności, nerek, umysłowe, Suchoły (u dorosłych i dzieci)
Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne

Dr. Rocha Loures
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro
Konsultorium i rezydencja: Praça Tiradentes — FARMACIA STELLFELD
Porady od 10-tej do 11-iej i od 3,30 do 5,30 popoł. — telefon 9-3.

Dr. Brasil Vianna
LEKARZ CHIRURG
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires.
Porody, choroby kobiece, drogi moczowe-płciowe.

KLINIKA OGÓLNA.
Porady: Praça Tiradentes, 598 (nad Apteką Tiradentes) od 10-12 i od 15-17.
Rezydencja: ul. Dr. Muricy 285. TELEFON 653.

DR. G. LEVENBERGER
mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgji, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10-tej do 12-tej i od 2-5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł. **Promienie X.** promienie ultra-fioletowe. Dżaternja chirurgiczna i ogólna.
Ceny przystępne.

Choroby skóry - Syfilis

Dr. Aureliano M. Moura
KONSULTORIUM: Rua 15 de Novembro, 64
Od 3-iej do 5-iej.
REZYDENCJA: Rua 13 de Maio, 546.

Dr. Carlos Heller
z praktyką w szpitalach europejskich
Klinika ogólna Medyczno-Chirurgiczna.
Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włoś. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. **Dżaternja i promienie ultra-fioletowe.**
Porady: Praça Tiradentes w APTECE BRASIL od 10-12 i od 4-6.
Mieszkanie prywatne: Rua Comendador Araújo 970. — Telefon 4-2-4.

Dr. Carlos Moreira
Profesor fakultetu medycznego. Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. Konsultorium: Avenida João Pessoa, 68. Nad apteką **Avenida** od 10-11 i od 3-5 popoł.
Rezydencja: — ulica Visconde de Nacar, 860. — Telefon 8-8-8.

SPECJALISTA W CHOROBYCH DZIECIĘCYCH
Dr. Homero Braga
LEKARZ W SZPITALU DLA DZIECI
Porady od 4 do 6
NAD APTEKĄ MINERVA
Telefon rezydencji: 1-0-9-2

Dr. Józef Czaki
Choroby kobiet i klinika ogólna
Przyjmuje w czwartek od 1-3 piątek od 9-11 i od 1-3
Apteka Stellfeld ul. Com. Araújo.

DENTYŚCI

KLINIKA DENTYSTYCZNA Jacka Dromlewicza
Wprawia zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w złocie i kanczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Roboty pierwszorzędna. Ceny przystępne.
RUAMONSENHO CELSO 148(1pięć)
(Daw. 1-0 de Março)
CURITYBA

AFFONSO P. ETZEL
Chirurg dentysta. Wykonywa wszelkie prace dentystyczne z gwarancją. Rua Marechal Floriano Peixoto 658 1-sze piętro od 9-11 i od 2-6 pop.

MARJA KRYŃSKA
Lekarz-dentysta
godziny prz. jęć od 1-iej do 6-iej pop.
187 MARECHAL DEODORO 137
KURITYBA-TELEFON 1-2-5-6

